Nr. 227. Czwartek 6 Października 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską" wynosi za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct. — Z „Przewodnikiem" za IV ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., pocztą 4 zł. 75 ct.; za miesiąc październik w miejscu 1 zł. 30 ct., pocztą 1 zł. 65 ct. — Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Namiestnik zamianował konceptowego praktykanta skarbowego, Jana Rękiewicza, koncypistą c. k. dyrekcyi policyi w Krakowie.

Od dnia 28 września do dnia 4 października b. r. sprawdzono w kraju następujące choroby stadne: Nosaciznę w Brzezinie (pow. Biała), w Lubowie (pow. Sokal). Nadto panują w kraju następujące choroby stadne: Zaraza racic: w Kleszczowie (pow. Kraków) w Berezowicy małej (pow. Zbaraż). Zaraza węglikowa: w Budyłowie (pow. Brzeżany), w Jaworowie (pow. Jaworów), w Jodłówce (pow. Jarosław), w Rojatynie (pow. Sokal), w Skotnikach (pow. Wieliczka). Zaraza płucna: w Gnojniku (pow. Brzesko), w Zastawiu (pow. Kraków), w Tuszynie, Partynie, Rzemieniu, Chrząstowie i Dąbrówce *ad* Kawęczyn (pow. Mielec), w Nagnajowie (pow. Tarnobrzeg), w Płaszowie (pow. Wieliczka). Nosacizna i tyłczak: w Sierszy (pow. Chrzanów), w Sieńkowie (pow. Kamionka), w Kleparowie (pow. Lwów), w Tokarni (pow. Myślenice), w Małowodach (pow. Podhajce) w Borazowie (pow. Przemyślany), w Czerniowie (pow. Rohatyn), w Ostrowie (pow. Tarnopol), w Ubnowie i Ostobużu (pow. Rawa). Swierzb u koni: w Mieczyszczowie (pow. Brzeżany), w Uluczu i Hroszowcu (pow. Dobromil), w Radoliczu (pow. Drohobycz), w Jaworzu dolnem (pow. Pilzno), w Wierzbowczyku (pow. Podhajce), w Wulce mazowieckiej, Wierzbicy i Zasławiu (pow. Rawa), w Martynowie i Bołszowcu (pow. Rohatyn), w Niedźwiadzie (pow. Ropczyce), w Nowej wsi (pow. Rzeszów), w Międzyborcach (pow. Stanisławów), w Horodyszczu, Mytnicy Skałackiej i Kozówce (pow Tarnopol).

Z c. k. Namiestnictwa.

We Lwowie, dnia 4 października 1881.

Ogłoszenie.

Z końcem września 1881 r było w obiegu na zasadzie ustaw z dnia 24 grudnia 1867 r., (Dz. u. p. nr. 3 z r. 1868) i z dnia 1 lipca 1868 (Dz. u. p. nr. 84):

A. Według rejestrów prowadzonych w uprzyw. austryackim banku narodowym, a obecnie sprawdzonych:

Udziałowych przekazów hipotecznych a mianowicie:

		zł.	ct.
a) opiewających na monetę konwencyjną zł 11.950, t. j. w wal. austr.		12.547	50
b) opiewających na w. a.		85,023.650	—
Razem		85,036.197	50
B. Wydanych z zamknięcia przez obie komisye kontroli not państwa a mianowicie:			
jednoreńskowych	56,513.234		
pięcioreńskowych	107,693.385		
pięćdziesięcioreń.	162,756.250		
razem		326,962 869	—
w ogóle		411,999.066	50

Wiedeń, 4 października 1881.

Z komisyi Rady państwa dla kontroli długów państwa.

Dr Franciszek Al. Srom
prezydent
Dr. Kajetan br. Felder,
członek komisyi

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 6 października.

Nikt tak łatwo jak Włosi nie potrafi wyperswadować sobie w krótkim czasie doznanych przykrości i zawodów. Z początku krzyczą i odgrażają się, jakgdyby już przejść mieli zaraz na pole czynu, a kiedy minie pierwszy impet, zapominają o wszystkiem. W r. 1878 cała Europa była poniekąd zaniepokojona protestem Włoch przeciw traktatowi berlińskiemu, protestem podyktowanym nie sympatyą dla Turcyi lub antypatyą dla Rossyi, lecz tylko niezaspokojoną żądzą zyskania na wojnie wschodniej bodaj małego kawałka terytoryum bałkańskiego, bodaj strzępka wybrzeża albańskiego. Gniew minął wkrótce, protest przebrzmiał z ulicznemi krzykami *irredenty* i Włosi pogodzili się z tem, że niekoniecznie każda a każda wojna musi kończyć się rozszerzeniem ich granic. Lepszą podstawę miał już niedawny gniew na Francyę za opanowanie Tunisu. Tu już bowiem chodziło nie o pominięcie urojonej pretensyi, lecz o pozytywne zaszachowanie interesów włoskich, o zagrodzenie drogi włoskiej polityce kolonialnej w tej części świata, którą natura Włochom wskazała. Francya nie wzięła sobie do serca tego gniewu, obawiać się go nie potrzebowała, a dobrowolnie ustępować nie mogła, bo uważa siebie nie za dłużniczkę Włoch lecz za dobrodziejkę, której się nie odwdzięczono dotąd, której nawet niewdzięcznością odpłacono wielkie usługi oddane Włochom w r. 1859. Na Francyę dłużej gniewali się Włosi za Tunis niż na Europę za traktat berliński, bo jeszcze teraz żal wybucha silnie w niektórych organach, ale opinia znacznie się już uspokoiła i coraz więcej się uspakaja.

Niezadługo ukoi się zupełnie: Włosi zapomną o Tunisie. Pracują nad tem gorliwie republikanie włoscy, którzy dla idei republikańskiej, dlatego, że Francya jest republiką, przebaczyliby jej przykrość nawet jeszcze większą. Jestto wspólna republikanom wszystkich narodowości natura, że pochopni są do wynoszenia idei republikańskiej nawet po nad egoizm patryotyczny i po nad inne motywa, których pomijać nie wolno. Republikanie francuscy np. chętnie przyjmowali protekcyę księcia Bismarcka do niedawna, a w roku 1877 nawet, gdy im Broglie i Fourtou na prawdę zagrażali, nie wahali się podnosić przed wyborcami tej sympatyi berlińskiej jako zasługi godnej wynagrodzenia. W innych czasach poparcie z Berlina uzyskane wystarczyłoby może do zupełnego zdyskredytowania się, w r. 1877 zaś nie zaszkodziło kandydatom republikańskim, bo wyborcy dla idei republikańskiej zapomnieli o wszystkiem. Tak samo rzecz się ma z republikanami włoskimi. Niechby n. p. Austrya weszła gdziekolwiek w kolizyę z interesami Włoch, chociażby tylko z interesami fikcyjnemi! Powstałby hałas piekielny, republikanie w parze z *irredentą* pobudziliby do demonstracyj ulicznych pospólstwo wszystkich miast większych a prasa włoska wzywałaby niebo i ziemię na świadków niesłychanej krzywdy. Co innego Francya republikańska, co innego Gambetta, ten mesyasz idei republikańskiej. Wolno mu zagarnąć Tunis i jeszcze szyderczą dać odprawę żalącym się Włochom, a gniew wnet ucicha.

Chociaż tak widocznym jest tutaj wpływ republikanów włoskich, mimo to prasa włoska utrzymuje, że w całej Italii republikanizm jest tylko zabawką niewinną. Niedawno *Italie* starała się dowieść, że partya republikańska jest zerem. Na 100 czytelników gazet tylko 10 ma przypadać na organa przyznające się jawnie do idei republikańskiej. Owe zgromadzenia i demonstracye wyprawiane od czasu do czasu mają być tylko komedyą, w której zawsze występują ci sami bohaterowie, przenoszący się w jednej chwili z Rzymu do Florencyi, Medyolanu itd., gdzie tylko chodzi o wyzyskanie dobrej sposobności. Tak rzecz przedstawia *Italie* a

---

HORSZTYŃSKI

III.

Myślę, że zestawienie, które dotychczas prowadziłem pomiędzy tragedyą Szekspira a Horsztyńskim, dowodnie świadczy, że Szczęsny jest echem Hamleta, echem często splątanem, ale niekiedy bardzo wyraźnem. Nie mogę się jednak powstrzymać od poruszenia jeszcze jednego szczegółu, który jest jednym więcej ukrytym węzłem między dwoma temi utworami bardzo zresztą nierównej wartości. Wiadomo, jak wielką rolę odgrywa w Hamlecie sławny monolog „Być albo nie być", nie dlatego, żeby doprowadzał do jakiegoś postanowienia, któreby na dalszy bieg wypadków wielki wpływ wywierało, ale dlatego, że głębiej pozwala nam wniknąć w sceptyczne usposobienie Hamleta, a przedewszystkiem, że podług powszechnego mniemania jest jednym z najpiękniejszych ustępów tragedyi. Ze monolog ten nie mógł ujść uwagi Słowackiego, że poeta nasz musiał się weń wczytywać i nad nim zastanawiać, to rzecz prawie pewna i zupełnie naturalna; ale że właśnie w tragedyi, której bohaterem jest Szczęsny, widać ślad zastanawiania się nad tym monologiem, to wydaje mi się czemś więcej niż prosty zbieg rzeczy, to jest jedną więcej podług mnie wskazówką, że pisząc tę tragedyę oddychał Słowacki atmosferą uczuć i myśli Hamleta. Jest w monologu, o którym mowa, następujący ustęp:

Jestli w istocie szlachetniejszą rzeczą
Znosić pociski zawistnego losu,
Czy też, stawiwszy czoło morzu nędzy,
Przez opór wybrnąć z niego? — Umrzeć — [zasnąć —
I na tem koniec. — Gdybyśmy wiedzieli,
Ze raz zasnąwszy, zakończym na zawsze,
Boleści serca i owe tysiączne
Właściwe naszej naturze wstrząśnienia,
Kres taki byłby celem na tej ziemi
Najpożądańszym. Umrzeć — zasnąć. — Zasnąć!
Może śnić? — w tem sęk cały; jakie bowiem
W tym śnie śmiertelnym marzenia przyjść mogą,
Kiedy zrzucimy z siebie wiezy ciała,
To zastanawia nas, i toć to czyni
Tak długowieczną niedolę; itd.

Posłuchajmy teraz, co mówi Szczęsny w ostatnim akcie, w rozmowie z Nieznajomym, który mu przyniósł wiadomość o śmierci ojca i który mu przysięga, iż spełni jego polecenie i przygotuje wszystko co potrzeba, aby o północy nagromadzone na wieży prochy mogły zamek wysadzić w powietrze.

Szczęsny. Chodź, uściśnij mnie!... Prawda, że to noc okropna?...

Nieznajomy. Będzie mi się śniła w grobie nawet.

Szczęsny. Czekaj! w grobie się nic nie śni.... Czy sądzisz, że myśl jest tak silna, że jej nie mogą całkiem stargać wypadki okropne życia? Czy dusza jest niewypaloną nigdy lampą? Czy ziemia może jej dać nowe kolory i siły wilgocią, jak kwiatowi? Czy dlatego niszczy ciało, aby dusza śnić mogła?... więc niszczy coś — dla niczego! Zastanów się i postaw się na mojem miejscu i myśl. Gdybyś ty mógł teraz rozwiązać tę zagadkę wszystkich religij na świecie.... Ja nie mogę do nieba zanieść pamiątki tej nocy.

Nie sąż to refleksye na temat hamletowskich: „umrzeć — zasnąć — może śnić?"

Jeżeli tedy tak było, jak przypuszczam, jeżeli Słowacki chciał się zmierzyć z Szekspirem i stworzyć polskiego Hamleta, to musiał niebawem, ostygłszy nieco z roboty, spostrzedz, jaka przepaść pod względem wartości moralnej dzieli Szczęsnego od bohatera szekspirowskiej tragedyi, jak pomimo nagromadzenia tragiczności około Szczęsnego, blado i słabo wygląda on przy swoim pierwowzorze. Bo jakkolwiek przesyt, sceptycyzm, pessymizm i brak woli cechują obu tych bohaterów i jawnie świadczą o ich powinowactwie, to przecież, gdy głębiej sięgniemy w ich naturę moralną, gdy zbadamy grunt serca, na którym wyrosły te piołuny i ciernie, okaże się między nimi ogromna różnica. Hamlet ma serce chore, ale kochające. Jego mizantropia, jego pogarda dla ludzi nie wypływa z rozkapryszonej fantazyi, z niespokojnej i niezadowolonej ambicyi, z czczości serca, ale z nadzwyczajnej wrażliwości jego na wszelki fałsz, wszelką obłudę i nizkość w ludziach, którzy go otaczają. Że on kochać umie, jak i kogo on kocha, o tem nas najlepiej objaśnia stosunek jego do Horacego, a szczególnie rozmowa jego z przyjacielem w scenie drugiej aktu trzeciego, rozmowa, w której się dusza Hamleta najlepiej maluje:

Hamlet. Horacy, jesteś najpoczciwszym z ludzi,
Z którymi kiedykolwiek przestawałem.

Horacy. O, Panie!

Hamlet. Nie myśl, że ci chcę pochlebić.
Czegóżbym mógł się spodziewać od ciebie.
Który nic nie masz krom rzeźkości ducha,
Ku wyżywieniu się i ku okryciu.
Któżby pochlebiał biednym? Niechaj w cukrze
Smażony język liże głupią pychę,
Niech się zawiasy kolan uginają,
Tam, gdzie łaszenie się zdobywa korzyść.
Słuchaj: od chwili kiedy dusza moja
Mogła być panią swojego wyboru
I ludzi jednych przenosić nad drugich,
Od owej chwili już cię ona sobie
Upodobała; boś ty, wiele cierpiąc,
Takim był zawsze, jakbyś nic nie cierpiał;
Boś ty fortunie zarówno był wdzięczny
Za jej umizgi i prześladowania;
A błogosławion, w kim krew z przekonaniem
Tak są zmięszane, iż on palcom losu
Nie służy za flet do wydania dźwięków
Wedle kaprysu. O, daj mi człowieka,
Nie będącego żądz swych niewolnikiem
A w głębi mego serca go umieszczę. *)

Jakiż tu zdrój czystego i szlachetnego uczucia płynie z duszy Hamleta! Czyż na dnie serca hetmanowicza znajdzie się coś podobnego? Czyż possymizm jego z tego źródła bierze początek, co u Hamleta, ze zbytecznej wrażliwości czystej duszy? Czy zdolny on jest kochać kogoś za to, za co Hamlet kocha Horacego? Jego niejasna, tajemnicza miłość dla Amelii wydaje się błędnym ognikiem chorobliwej wyobraźni, miłość zaś do ojca, która się budzi w Szczęsnym tak późno, odkrywa w nim wprawdzie zdolność jakiegoś dziecinnego roztkliwiania się, ale czyż zdoła świadczyć o miłości jego dla tego, co jest

---

*) Ten i inne przytoczone tu ustępy z *Hamleta* wyjęte są z przekładu Józefa Paszkowskiego.

jestto organ posądzony o ścisłe stosunki z kołami rządowemi i zdradzający to istotnie często informacyami specyalnemi, które tylko u źródła mogły być zaczerpnięte. Z tego wszystkiego zdaniem *Italie* wypływa, że rząd bardzo dobrze sobie postępuje, ignorując krzyki garstki republikanów i unikając zbyt surowego karcenia ich wybryków. Być może, że rząd włoski najlepszą wybrał drogę, ignorując niebezpieczeństwo, które chociażby było bardzo odległem, niebezpieczeństwem być nie przestaje. Faktem jest jednak, że tak samo zachwalano pobłażliwość rządu włoskiego wobec pierwszych kroków *irredenty*, która ostatecznie skompromitowała Włochy politycznie wobec zagranicy.

Sejm krajowy.

XII posiedzenie dnia 5 października 1881.

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 11 min. 25 przed południem.

Marszałek zawiadamia, że stosownie do upoważnienia uchwalonego przez Izbę przesłał Najj. Panu w dzień imienin telegram, wyrażający życzenia Sejmu, i otrzymał od generała-adjutanta bar. Mondla zawiadomienie, że Najj Pan polecił wyrazić Sejmowi podziękowanie. Oświadczanie to jak już donieśliśmy, Izba przyjęła okrzykiem na cześć Najj. Pana.

Poseł ks. Porfiry Mandyczewski zawiadamia, że z powodu choroby nie może brać udział w obradach Sejmu i zrzeka się wyboru do komisyi dla sprawy konkurencyi kościelnej.

Poseł ks. Chełmecki, jako zastępca przewoduiczącego tejże komisyi, wnosi jej uzupełnienie przez wybór jednego członka.

Wybór nastąpi na jutrzejszem posiedzeniu.

Nowych petycyj wniesiono 41 —ogólna ich liczba doszła zatem do 386.

Do komisyi administracyjnej odesłano petycye: Wydziału pow. Mościska o opiekę dla Towarzystw zaliczkowych, Wydz. pow. Skałat o przeniesienie izby handlowej z Brodów do Tarnopola; Wydz. pow. Krosno, Kraków, Mościska i Bochnia w kwestyi ograniczenia liczby jarmarków; Wydz. pow. Krosno, Sambor i Bochnia w sprawie przesyłania grzywien z orzeczeń karnych na ręce wydziału pow.; Wydz. pow Krosno w kwestyi wykroczeń przeciw ustawie o zarazie na bydło i gminy Posiecz-Majdan o opust podatku z powodu wyniszczenia wszystkich wysiewów strączkowych przez mróz.

Do komisyi budżetowej odesłano petycye: Michała Szuchewicza o stypendyum na kształcenie się w leśnictwie; Feliksa Gierasieńskiego o stypendyum dla syna na odbycie kursu weterynaryi, Fyderyka Gruber o stypendyum na odbycie studyów w akademii leśniczej w Wiedniu; Towarz. przyrodników im. Kopernika o subwencyę na wydawnictwo czasopisma *Kosmos*; nauczycieli szkoły 5 klasowej w Brodach o podwyższenie płac; Towarz. muzycznego we Lwowie o podwyższenie subwencyi i Erazma Swierczewskiego o wyrównanie płacy z dawniej pobieraną.

Do komisyi petycyjnej odesłano petycye: Krystyny Landrath akuszerki, o wyznaczenie pensyi; gminy w Buczaczu, o uwolnienie nowo wybudowanych domów od dodatków kraj. do podatku domowo-czynszowego; Maryi Kozłowskiej, Karola Jabłońskiego, Edwarda Sawickiego i Romana Gutwińskiego o zapomogi i stypendya i td., gminy Czudec, o zapomogę na dokończenie budowy szkoły; gm. Wysocko Wyżne, w sprawie sprzedaży posiadłości dworskiej do konwentu Bazylianów należącej; wydawnictwo czasopisma *Samorząd* o poparcie celów i interesów tego pisma; przysiółka Wilkowyja, o odłączenie od gminy Malawy i nauczycieli szkoły w Pilźnie o przyznanie im 4 klasy płac.

Do komisyi drogowej odesłano petycye: Wydziału pow. Brzeżany i Kamionka strum., o utworzenie przystanków dla pociągów pospiesznych na Podzamczu we Lwowie; Wydz. pow. Kamionka o zmianę ustawy o dojazdach kolejowych; gminy Jarosławia, w sprawie subwencyi dla kolei Jarosław-Sokal; Wydz. pow. Bóbrka o subwencyę na budowę drogi z Bóbrki do Przemyślan; Wydz. pow. Bochnia w sprawie zniesienia instytucyj mytniczych; Wydz. pow. Jarosław, w sprawie subwencyonowania kolei Jarosław-Sokal a uchylenia projektu linii Lwów-Sokal i Wydz. pow. Przemyslany o subwencyę na budowę drogi Przemyślańsko-Swirskiej.

Petycye Towarzystwa politechnicznego o przyznanie głosu wirylnego w Sejmie Rektorowi politechniki, i Wydz. pow. Bochnia o założenie w siedzibie każdego sądu pow. komisyi hipotecznej celem założenia ksiąg gruntowych, odesłano do komisyi prawniczej, zaś petycyę wydz. pow. Sambor w sprawie regulacyi Dniestru i jego dopływów do komisyi kultury krajowej.

Poseł Romanowicz wnosi, aby petycye w sprawach kolejowych, które na poprzednich posiedzeniach odesłano do innych komisyj, zostały przekazane komisyi kolejowej, co bez dyskusyi uchwalono.

Złożonem zostało do laski marszałkowskiej przedłożenie rządowe z ustawą regulującą licencyonowanie prywatnych stacyj ogierów.

Komisarz rządowy: Właśnie w tej chwili miałem zaszczyt złożyć do laski marszałkowskiej przedłożenie rządowe, zawierające projekt ustawy o licencyonowaniu prywatnych stacyj ogierów. Na liczne zażalenia hodowców koni, że dotychczasowe postanowienia o licencyonowaniu ogierów nie odpowiadają w dzisiejszych stosunkach potrzebom i wymogom hodowli koni, minister rolnictwa zniósł się ze znakomitymi krajowymi hodowcami koni i osobami fachowemi, tudzież z komitetem chowu koni przy c. k. Namiestnictwie i polecił przedłożyć projekt ustawy, który do laski marszałkowskiej złożyć miałem zaszczyt. Ze względu, że już trzy tygodnie bieżącej sesyi sejmowej upłynęło, upraszam Wysoką Izbę o przyznanie nagłości temu dla pewnej gałęzi gospodarstwa krajowego ważnemu przedłożeniu i odesłanie takowego bez drukowania do komisyi kultury krajowej.

Wniosek ten bez dyskusyi przyjęto.

Poseł Kowalski i towarzysze interpelują komisarza rządowego, oskarżając obecnego kierownika szkoły ćwiczeń z wykładowym językiem ruskim przy seminaryum męskiem we Lwowie, Tytusa Budzynowskiego, o rozmaite nadużycia, zaniedbywanie obowiązków i odstręczanie Rusinów od posyłania dzieci do tej szkoły, w skutek czego liczba jej uczniów spadła z 350 na 280.

Interpelacya ta zostanie doręczoną p. komisarzowi rządowemu.

Porządek dzienny rozpoczyna pierwsze czytanie dwóch sprawozdań Wydziału krajowego z wnioskami wzywającemi rząd, ażeby przyspieszył podział kraju na okręgi sądów powiatowych, oraz zmieniającemi niektóre ustępy uchwały sejmowej z d. 29 maja 1875 r. o terytoryalnym podziale kraju na okręgi sądów powiatowych i starostw.

Obie te sprawy wniesione przez p. Podlewskiego odesłano bez dyskusyi do komisyi, a mianowicie rezolucyę żądającą przyspieszenia podziału do prawniczej, zaś zmianę uchwały sejmowej do administracyjnej.

Z porządku dziennego następuje pierwsze czytanie wniosku p. Jana hr. Stadnickiego: „Wzywa się rząd, aby jak najspieszniej usunął język niemiecki z wewnętrznej służby niektórych władz w Galicyi, a mianowicie z krajowej Dyrekcyi skarbu, z Zarządu dóbr rządowych w Bolechowie a obecnie we Lwowie i z Nadprokuratoryi państwa w Krakowie i nakazał tym władzom używać języka polskiego nadal w całej pełni tak w służbie zewnętrznej jako i wewnętrznej.“

Wnioskodawca p. Jan hr. Stadnicki w treściwem przemówianiu przedstawia, że wniosek ten nie żąda żadnej innowacyi, tylko ścisłego zastosowania Najwyższego postanowienia z d. 4 czerwca 1869 r. i reskryptu ministerstwa z d. 4 czerwca 1869 r. Wykonaniu tych postanowień stoi dotychczas na przeszkodzie tylko niechęć pewnych osobistości. Mowca prosi o odesłanie wniosku do komisyi administracyjnej, co uchwalono.

Z kolei następuje pierwsze czytanie wniosku p. hr. Tyszkiewicza: „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z Rządem zbadał, czy i o ile ustawa z dnia 1 listopada 1868 r. wpłynęła na zubożenie ludności rolniczej i na następnej sesyi przedstawił rezultat swych badań, a ewentualnie wniosek zmienienia tej ustawy.“

Wnioskodawca p. hr. Tyszkiewicz w krótkich słowach zwraca uwagę, że wniosek ten niczego nie przesądza, nic zatem nie przeszkadza jego uchwaleniu i prosi o odesłanie go do komisyi administracyjnej.

Poseł Gorajski sądzi, że przedmiot ten należy właściwie do komisyi kultury krajowej i proponuje, aby do niej został odesłany, co uchwalono.

Następuje pierwsze czytanie wniosku p. Władysława Wolańskiego: „Wzywa się wysoki Rząd, by przedłożył Radzie państwa nową ustawę, normującą opust podatków w razie szkód elementarnych, obejmującą wszystkie rodzaje tychże szkód i stanowiącą, aby opust ten odpowiadał nie części zniszczonej całego plonu, lecz stał w stosunku do zniszczenia tej części plonu, która po odtrąceniu wszystkich kosztów uprawy i administracyi jako czysty dochód za podstawę do wymierzenia podatków przyjętą została, oraz aby przyznanie opustu podatku następowało najdalej w przeciągu roku, licząc od dnia skonstatowania szkody.“

Wnioskodawca p. W. Wolański przypomina, że już na dawniejszych sesyach występował z tym wnioskiem, który jednak dla braku czasu załatwionym być nie mógł. Obecnie obowiązujące przepisy pod względem opustu są niesłuszne, gdyż ograniczają ten opust na szkody przez powódź, grad, tuczę i pożar zrządzone, nie uwzględniają zaś innych również dotkliwych szkód elementarnych, jakoto zupełnego nieurodzaju, wyginienia zboża przez posuchę, mrozy lub wiatry, zgnicia pod śniegiem przy niezamarzniętej ziemi, zniszczenia przez myszy, szarańczę lub inne szkodliwe owady i t. d., a nadto, że nawet w wypadkach uwzględnionych opust ten nie jest wcale odpowiedni dzisiejszym stosunkom gospodarczym, gdyż wymierza się w stosunku do dochodu brutto, którego tak mała część dochodu czysty dochód z roli stanowi W razie gdy szkoda nie wynosi $1/3$ części zbioru, żaden opust nie jest przyznawanym, przy większej szkodzie opuszczaną jest $1/4$ część podatku, a gdy szkoda wynosi więcej niż połowę opuszczaną jest połowa. Całkowity opust przyznawanym jest tylko wówczas, gdy rolnik stracił cały zbiór, co zdarza się bardzo rzadko, jeżeli zaś chociaż setna część plonu ocalała, to połowę podatku płacić musi. Wreszcie przyznanie opustu następuje dopiero po kilku latach, a przecież ten, kto poniósł klęskę, potrzebuje bezpośredniej ulgi i pomocy. Przywiódłszy te motywa. mowca prosi o odesłanie wniosku do komisyi administracyjnej, co bez dyskusyi uchwalono.

Następny punkt porządku dziennego stanowi sprawozdanie komisyi administracyjnej w przedmiocie petycyi Towarzystwa rolniczego tarnowskiego w kwestyi jarmarków. Sprawozdawcą jest p. Paweł Popiel.

Towarzystwo rolnicze okręgowe tarnowskie i dwadzieścia kilka Rad powiatowych podało petycyę do Sejmu o uchwalenie ustawy zmniejszającej liczbę jarmarków w każdem miasteczku galicyjskiem do 12 w roku i stanowiącej, ażeby jarmarki w jednej okolicy odbywały się tego samego dnia tak, aby ludność nie przechodziła z jednego jarmarku na drugi, nie marnowała czasu i swoich zasobów na zajęcie nieprodukcyjne. W przeciwnym duchu wniosła petycyę jedna tylko rada powiatowa limanowska, która powołując się na prawa nabyte przez przywileje lub zwyczajowe przedawnienie, prosi, aby Sejm nad petycyami przeciwnemi przeszedł do porządku dziennego.

Komisya uważała przedewszystkiem że należy uwzględnić różnice pomiędzy targami i jarmarkami, gdyż jeżeli jarmarki mogą się powołać na przywilej lub odwieczny zwyczaj, który dla ludności miejscowej i okolicznej uczynił je korzystnemi, to rzecz się ma zupełnie inaczej z targami, które istnieją na mocy rozporządzeń władzy politycznej.

Szanując prawa nabyte, komisya nie wnosi, aby Sejm żądał zniesienia jarmarków, ale uważa za konieczne, aby jak najsurowiej przestrzegano, żeby jarmarki odbywały się tylko w tej liczbie i w tych terminach, które są przywilejami i koncesyami oznaczone.

Co do targów komisya uważa, że rozkład ich w wielu miejscowościach tak się ustalił, iż są okolice, w których bliskie miasteczka do codziennego zbiegowiska dają pole, co jest faktem niewątpliwie w najwyższym stopniu szkodliwym. Gospodarz i wyrobnik nie mogą wprawdzie długo czekać sposobności zbytu albo kupna, ale jeden dzień w tygodniu na to wystarcza i jest obowiązkiem władzy, jeżeli przy udzielaniu koncesyi na targi nie oznaczyła normalnego dnia dla całej okolicy, aby takowy na przyszłość oznaczonym był dla całego kraju.

W tym duchu komisya wnosi: „Sejm wzywa c. k. Rząd, aby zbadawszy przywileje i koncesye udzielone miastom i miasteczkom na jarmarki, jeżeliby się okazało, że nadużywają zwyczajowo swych praw, ograniczył takowe do liczby i terminu, jaki opiewa w przywileju lub koncesyi, a nadto aby dla większych miast wyznaczył dwa dni targowe, a dla miast mniejszych jeden dzień targowy w tygodniu, z wolnością przeniesienia, gdyby święto uroczyste na dzień targowy przypadało“.

Poseł Gross jest przeciwny wnioskom komisyi. Wezwanie rządu w tym duchu, w jakim komisya je wnosi, jest zbyteczne, gdyż rząd sam czuwa, ażeby jarmarki nie odbywały się bez legalnego uprawnienia. Co do targów nie wiadomo, czy komisya chce, aby był jeden dzień targowy w całym kraju, co byłoby szkodliwem dla obrotu handlowego, czy też zezwala, żeby dni targowe w różnych miastach były różne, a w takim razie nie zmienia istniejącego porządku rzeczy. Jest to zresztą sprawa, której załatwienia nie można wprost poruczać rządowi, chyba z zastrzeżeniem porozumienia się z władzami autonomicznemi. Mowca jest za przejściem do porządku dziennego nad wnioskami komisyi.

Poseł Jan hr. Stadnicki popiera wnioski komisyi. Przywileje jarmarczne służące miastom są szkodliwe, rozpróżniaczają i rozpijają lud i jako takie winny być ograniczone lub zniesione. Radykalna reforma jest pod tym względem niezbędną i jak się za nią oświadczyło dwadzieścia kilka rad powiatowych, tak się niezawodnie większość oświadczy.

Komisarz rządowy: Nie przesądzając decyzyi, jaką w razie uchwały Sejmu Rząd powziąć za stosowne uzna, ograniczę się tylko na przedstawieniu wysokiej Izbie stanu tej sprawy i jej przebiegu, o ile odnosiła się ona do czynności Rządu.

Sprawa dziś traktowana nie po raz pierwszy jest przedmiotem obrad tej wysokiej Izby. Właśnie lat temu dziesięć w dniu 20 września 1871 r. zapadła uchwała zupełnie analogiczna do dzisiejszych wniosków. Wydział krajowy udzielił tę uchwałę Rządowi, który na jej podstawie wydał rozporządzenie do podwładnych organów, zdążające do uregulowania jarmarków, do usunięcia nadużyć, jakie się z czasem w ich odbywaniu wkradły, i do ograniczenia dni targowych.

Jeżeli wysoka Izba udzieli mi łaskawie chwili czasu i wysłucha tych kilku słów, odczytam okólnik c. k. Namiestnictwa, jaki został wówczas wydany, a który przyczyni się także do wyświecenia sprawy. *(Po odczytaniu okólnika).* Cyrkularz ten został wydany do wszystkich starostw dnia 26 października 1872 r. i według zasad w nim zawartych władze rządowe postępowały i dotychczas postępują.

Ile możności dni jarmarczne, niedozwolone przywilejami jarmarcznemi, zostały poznoszone, a że z czasem na nowo nadużycia wkraść się mogły, temu zaprzeczyć niestety nie mogę, gdyż natura jest silniejsza niż przepis. Po prostu zjeżdżają się jak dawniej w ten dzień skasowany; żandarmi ile możności rozpędzają przybywających i zamykają te dni jarmarczne Otóż być może, że gdzie niegdzie takie nadużycia na nowo się wkradły.

---

dobre i szlachetne? Miłość narodu, która się w nim zrywa czasem, jak wicher, aby zaszumieć i zniknąć, wygląda jak kaprys. W pojedynkowej scenie z Horsztyńskim, gdy ten mogąc zabić hetmanowicza, darował mu życie, bo strzelił w ścianę zamiast w niego. Szczęsny woła: „O! zabiłeś mnie wzgardą!.. Teraz gotów jestem na wszelkie niegodne postępki. Będę z nimi...“ Z nimi, to znaczy z hetmanem, z Targowicą, z nieprzyjaciółmi odrodzenia narodu. Taka to miłość narodu w Szczęsnym: dość pewnego draśnięcia ambicyi, aby całkowicie przepadła.

To też pessymizm jego nie pochodzi z tej wrażliwości czystej duszy, jaką widzimy w Hamlecie, ale raczej z niezadowolonej ambicyi, z nieporządnej, rozbujałej wyobraźni. Są w nim jakieś nieokreślone pragnienia wielkości, roi mu się, że jest stworzonym do wielkich czynów, a jednocześnie uczuwa nicość swoją i to wywołuje w nim rozdwojenie, niezadowolenie i niepokój. „Raz mi się zdaje, że jestem zanadto wielki, abym mógł skonać na bruku między bijącą się zgrają — i przeciąć niewiadomą śmiercią życie przeznaczone do wielkich czynów. Drugi raz zdaje mi się, że jestem tak mały — tak mały, że nie ma czem nabić harmaty...“ — „Poświęć się wielkiej sprawie, a urośniesz z wypadkami“, mówi mu Nieznajomy. „Otóż tu nieszczęście, że wypadki wydają mi się raz tak wielkie, że nie śmiem stanąć przy posągu olbrzyma, bojąc się, aby mnie ludzie nie wzięli za karła, drugi raz wypadki wasze zdają mi się tak małe, że boję się rozgnieść ludzi, chodząc nieuważnie.“ Zajęty ciągle sobą, nieustannie przymierza swoją osobę i ambicyę do ludzi i wypadków. Człowiek to bez przekonań i bez miłości, rządzący się rozkapryszoną fantazyą.

Ale nasuwa się teraz pytanie: może Słowacki świadomie utworzył takim swego bohatera? może, tworząc go, nie oszukiwał się pod względem jego moralnej wartości?

Stanowczo nic tu zapewne twierdzić nie można, ale znając poetę, jego bajronicznego ducha, jego zamiłowanie w strzaskanych i wykolejonych wielkościach, wolno przypuszczać, że przynajmniej w chwili tworzenia Szczęsny nie wydawał się poecie takim, jakim się nam dziś okazuje. Jego próżnię moralną zasłoniły przed okiem poety pozory genialności. Szczęsny nieraz o sobie mówi jako o człowieku, który wysoko wybiega umysłem nad poziom ludzi i nigdzie na te jego słowa nie rzuca poeta niekorzystnego oświetlenia. Tak n. p. słyszymy następujący monolog Szczęsnego (scena IV akt I): „Patrząc na te gwiazdy, dusza moja wyrywa się do nieba. Gdyby rozszerzenie i wzniosłość myśli, jaka przelatuje błyskawicami przez moją duszę, były naturalnym stanem człowieka i nie znikały ze słońcem, człowiek ten byłby wielkim bohaterem, a przynajmniej byłby szczęśliwy uczuciem wewnętrznem wielkości i dumy!...“ Pogarda śmierci, jaką obdarzył Słowacki Szczęsnego, świadczy również o sympatyach poety dla swego bohatera. Wichrowatość uczucia i rządzenie się kaprysem zapewne należało do cech genialności. Zresztą nagromadził Słowacki tyle chmur tragicznych nad głową swego bohatera, że już z tego widać, iż chciał zjednać dla niego sympatye czytelnika lub widza.

Ograniczam się na tem przedmiotowem przedstawieniu rzeczy, oczekując z ciekawością uchwały wysokiej Izby.

Poseł Abrahamowicz, powołując się na dekret kancelaryi nadwornej z r. 1807, przemawia przeciw wnioskom komisyi ze względu, że dążą one do wyzucia miast i miasteczek z praw nabytych, a przez ograniczenie targów do jednego dnia wyrządziłyby szkodę drobnemu przemysłowi.

Poseł Męciński odpowiada pp. Grossowi i Abrahamowiczowi Uchwała taka nie jest bardzo niebezpieczną, skoro jak wykazał komisarz rządowy, była już przed 10 laty powziętą i wykonaną. Nie idzie tu o znoszenie targów mających racyę bytu, ale o zniesienie takich, które są tylko pretekstem do powiększenia wyszynku wódki i wyzyskiwania włościan, dawnemi zaś dekretami kancelaryi nadwornej krępować się nie można, gdyż nie moglibyśmy uchwalić żadnej pożytecznej reformy.

Poseł Kowalski jest za przejściem do porządku dziennego, ponieważ wobec odczytanego przez komisarza rządowego okólnika uchwalenie proponowanych wniosków byłoby zbyteczne. Zresztą mowca dziwi się, że w tej sprawie nie zapytywano o zdanie ani Izb handlowych ani miast i miasteczek, któreby pewnie inną dały opinię.

Poseł Jan hr. Stadnicki w powtórnem przemówieniu wyraża zdanie że należy ponownie poruszyć tę sprawę, już w r. 1871 rozstrzygniętą, ażeby się nie przedawniła. Przy dzisiejszym rozwoju komunikacyj znaczenie jarmarków niknie, a przemysłowi krajowemu wyrządzają one szkodę, ściągając napływ najlichszych wyrobów z zagranicy.

Sprawozdawca p. Paweł Popiel przyznaje, że rząd zajmuje się tą sprawą, ale będzie działał energiczniej, jeżeli uchwała Sejmu doda mu bodźca.

Przystąpiono do głosowania i większością 67 przeciw 48 głosom uchwalono przejście do porządku dziennego nad wnioskami komisyi.

Na porządku dziennym znajdował się dalej wybór członka komisyi edukacyjnej w miejsce p. Szujskiego, okazał się jednak zbytecznym, ponieważ p. Szujski przybył do Lwowa i był obecny na posiedzeniu.

Przystąpiono do sprawozdań z petycyj obciążających budżet.

Sprawozdawca p. ks. Sawa wnosi udzielenie pannie Michalinie Teodorowiczównej we Lwowie wskutek zaniesionej petycyi 200 zł. zapomogi na otwarcie warsztatu maszynowych robót drutowych. Petentka prosiła o 600 zł.; kształciła się w wiedeńskiem towarzystwie pracy kobiet a praktykę odbywała w Saksonii.

Poseł ks. Jasieniecki wnosi udzielenie 400 zł. Wniosek ten popierają pp. Merunowicz i Sławiński, zaś p. hr. Krukowiecki wnosi przejście do porządku dziennego.

Po przemówieniu sprawozdawcy przystąpiono do głosowania, przyczem okazał się brak kompletu. Po zawezwaniu dzwonkiem telegraficznym posłów znajdujących się w salach komisyjnych, wniosek ks. Jasienieckiego upadł równością 46 głosów przeciw 46, zaś wniosek komisyi przyjęto.

Dalej uchwalono bez dyskusyi wniesione przez tegoż sprawozdawcę udzielenie zaliczki na pensyę w kwocie 250 złr. Teodorowie Krupie, nauczycielowi w Oleszycach i odstąpienie Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia petycyę Franciszki Hauptmann o podwyższenie pensyi wdowiej, wniesione przez p. Michała Popiela.

Tenże poseł zdawał następnie sprawę z petycyi małżonków Sokolińskich o zapomogę na wychowanie dzieci, kształcących się w seminaryum nauczycielskiem. Za wnioskiem komisyi polecającym petycyę Wydziałowi krajowemu do uwzględnienia przemawiali pp. Michałowski, hr. Gołejewski i sprawozdawca, zaś p. Haller wniósł przejście do porządku dziennego.

Ponieważ przy głosowaniu okazał się znowu brak kompletu, Marszałek zamknął posiedzenie o godz. 2 po południu. Następne posiedzenie d. 6 października. Na porządku dziennym między innemi sprawozdanie komisyi budżetowej z zamknięć rachunków za rok 1879 sprawozdanie komisyi kultury krajowej z petycyi towarzystwa rybackiego i wybór członka komisyi konkurencyjnej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Kwestya żydowska w Rossyi).

Presse otrzymuje z Moskwy pod d. 29 września następującą korespondencyę: „Kongres delegatów żydowskich w Petersburgu zakończył swoje posiedzenia i delegaci powrócili do domów. Posłuchanie, które mieli u W. Ks. Włodzimierza i hr. Ignatiewa, miały być wiele obiecujące dla przyszłego przebiegu kwestyi żydowskiej, tak przynajmniej ogłoszono publicznie. Faktem jest jednak, że delegaci powrócili z ciężkim smutkiem i zatrwożeniem o przyszłość. Miałem sposobność mówić z jednym z nich, który na Moskwę powracał do południowych gubernij i z jego relacyj o audyencyach petersburskich możecie się przekonać, że przyszłość żydów w Rossyi nieszczególnie jest zabezpieczoną. Hr. Ignatiew przyjął deputacyę bardzo uprzejmie, i nie można się też było od wytrawnego dyplomaty spodziewać innego przyjęcia, ale udzielił jej rady, żeby w kołach swych współwyznawców wpływała na to, aby dwie trzecie części żydów wywędrowały z Rossyi, a wtedy położenie pozostałych stanie się pomyślniejszem. Gdy deputacya żaliła się, że młodzież żydowska ma zatamowaną drogę do kształcenia się, hr. Ignatiew zauważył, że niekształcenie się żydowskiej młodzieży jest dla państwa pożytecznem, ponieważ ucząca się młodzież izraelicka pomnaża tylko kontyngens socyalistów. W. Ks. Włodzimierz miał odpowiedzić deputacyi: „Mój brat jest carem, a sam siebie z trudnością tylko może ochronić, jakże może wam zapewnić dostateczną opiekę?“

„Taki jest w tej chwili stan kwestyi żydowskiej w Rossyi. Wieść o tym rezultacie kongresu żydowskiego w Petersburgu rozbiegła się lotem błyskawicy pomiędzy tutejszymi żydami, którzy już przedtem ożywieni byli smutnemi przeczuciami, a gdy w dzień noworoczny usłyszeli z kazalnic, że przyszłość nic dobrego im nie wróży, uroczystość noworoczna stała się dla nich dniem żałoby i troski. Drżącym głosem nadrabin tutejszy kreślił zebranej gminie obecne położenie żydów w Rossyi (był on także powoływany na konferencyę do Petersburga) i powiedział między innemi: „Na co każemy uczyć nasze dzieci, kiedy mają nam one być w ten albo w inny sposób wydarte? Usuńmy się od publicznego życia, ażeby nie dawać powodu do jakichkolwiek zamachów przeciw nam. Nie nabywajmy żadnych dóbr nieruchomych, ażeby w kazdej chwili módz ustąpić“. Zaprawdę — kończy korespondent *Presse* — faraonowskie to są stosunki i faraonowskie czasy przyszły dla żydów w Rossyi. Doniesienia z gubernij południowych i z Litwy, gdzie przebywa główna masa ludności żydowskiej, przejąć muszą współczuciem każdego filantropa".

(Stan rzeczy w Serbii).

Uporczywe i przykre przesilenie ministeryalne serbskie rozwiązane zostało zgodnie z życzeniami wszystkich roztropnych patryotów — pisze belgradzki sprawozdawca *Polit. Corr.*—Gabinet otrzymał się w swoim dotychczasowym składzie. Każde inne rozwiązanie byłoby połączone ze znaczną szkodą dla sprawy, którą reprezentuje stronnictwo postępowe. Gabinet z d. 12 listopada 1880 r. utworzony został przez koryfeuszów tego stronnictwa. Mijatowicz jest bez wątpienia najukształceńszym teoretycznie, a praktycznie najdoświadczeńszym z ekonomistów, jakich Serbia posiada, minister oświecenia Nowakowicz zajmuje obok Daniczicza pierwsze miejsce w rzędzie żyjących serbskich filologów. Garaszanin nietylko posiada dźwięczne nazwisko, które Serbowie już od kilku dziesięciu lat nauczyli się szanować i cenić, ale stawianym jest także wysoko osobiście jako mąż stanu a zwłaszcza jako przywódca stronnictwa, którego program stał się hasłem najlepszej części narodu. Piroczanac wreszcie jako znakomity jurysta, jest bardzo pożądanym nabytkiem dla każdego gabinetu, ożywionego dążeniami reformatorskiemi. Zastąpienie tych mężów z łona ich własnego stronnictwa nie byłoby tak łatwem. Muszą oni pozostać u steru spraw publicznych dopóty, dopóki nie wprowadzą w wykonanie swego programu, przedstawionego w styczniowej mowie tronowaj, a tak ważnego dla rozwoju narodu Kilka punktów tego programu stało się już wprawdzie faktem. Kraj otrzymał niezależnych sędziów i bezstronne sądy, prasa nie jest krępowawą żadnem ograniczeniem, prawo zgromadzeń i stowarzyszeń zostało zapewnione, rozwój oświaty oparty został na nowych trwałych podstawach, ale najważniejszy punkt programu, zmiana konstytucyi, oczekuje jeszcze urzeczywistnienia.

Obecny system reprezentacyjny w Serbii służyć mógł tylko jako, pomost prowadzący od absolutyzmu do rządów konstytucyjnych. odpowiedni jedynie dla epoki przejściowej. Czy następnie będzie przyjętym jedno-izbowy system grecki, czy też wejdzie w życie zaprowadzona w sąsiedniej Rumunii instytucya senatu, w każdym razie potrzeba się starać o to, ażeby wola ludu znalazła w parlamencie wyraz o ile podobna niesfałszowany. Gabinet Piroczanaca ma wysoki obowiązek patryotyczny, a także obowiązek względem swego stronnictwa: zmienić konstytucyę w tym duchu, zwłaszcza że rozporządza większością, która stanowi sześć siódmych skupczyny. Dopiero gdy to dzieło dokonanem zostanie, co jak się zdaje nastąpi już w maju roku przyszłego, ministerstwo obecne będzie mogło się rozwiązać. To też panujące tutaj przekonanie, że aż do tego czasu istnienie gabinetu jest zabezpieczone, zdaje się być zupełnie uzasadnionem.

KRONIKA

= **Dzień imienin** Najj. Pana obchodzony był według doniesień, jakie nas dziś dochodzą, w całym kraju w sposób uroczysty; wszędzie odbywały się solenne nabożeństwa na intencyę ukochanego Monarchy w obecności władz rządowych i autonomicznych, korporacyj i stowarzyszeń i wśród licznego udziału publiczności.

= **Dr. Edmund Krzymuski** zatwierdzony został przez p. ministra oświaty jako docent prywatny filozofii prawa na wydziale prawniczym uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

— **Dyrekcja kolei** Karola Ludwika, jak się dowiadujemy, wydała wszystkim restauratorom na swoich dworcach najsurowsze polecenie, aby czuwali troskliwie, żeby publiczność podróżująca w każdym względzie tak z potraw i napojów, jakoteż z usługi była całkowicie zadowoloną. Gdyby i nadal nadchodziły uzasadnione skargi, dyrekcya ruchu rozwiąże stosunek z każdym restauratorem, zaniedbującym swoje obowiązki.

— **Popis straży ochotniczej.** Doroczny popis publiczny korpusu straży ogniowej ochotniczej *Sokół* odbędzie się w niedzielę, dnia 9 października, o godzinie 4tej z południa w dziedzińcu ratuszowym.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono gospodarzowi M. R w Horodysławicach dwa konie jednego trzyletniego, kasztana z białą grzywą i takim ogonem, i drugiego ośmioletniego także kasztanowatej maści; a panu M. P. z pomieszkania zegarek srebrny remontoar.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Berlinie inspektor tamtejszego ogrodu botanicznego, znakomity badacz roślin Karol Dawid Bouché, w 72 roku życia; na zamku La Roche sędziwy markiz Maurice de la Roche, weteran walk wandejskich, licząc lat 93.

— **Wyprawa podbiegunowa.** Angelski żeglarz arktyczny p. Leigh Smith, przed kilku dniami udał się na piątą już swoją wyprawę podbiegunową. Smith zamierza tym razem zbudować w Eira Harboni, na wyspie Franciszka Józefa, wygodne schronisko, na które materyał budowlany wziął z sobą. Z schroniska tego, jako z podstawy operacyjnej będzie następnie urządzał wycieczki, ażeby jak najgłębiej dotrzeć na północ.

— **Smutny wypadek** spotkał przed kilku dniami byłego ministra francuskiego i posła u dworu wiedeńskiego p. Teisserenc de Bort. Podczas przechadzki po bulwarach paryskich, został on najechany wozem i potrącony tak silnie, że doznał ciężkiego uszkodzenia w prawe ramię, a oprócz tego kilka innych stłuczeń pomniejszych na rękach i nogach. Lekarze jednak nie obawiają się o jego życie, lubo p. Teisserenc przez kilka tygodni nie będzie mógł opuścić łóżka.

— **Robaczek winniczny** *phylloxera*, albo raczej sposób tępienia go, jest przedmiotem obrad osobnej konferencyi międzynarodowej, która w d. 3. b. m. otwarta została w Bernie szwajcarskiem.

— **Spadek milionowy** Królewicz duński Fryderyk odziedziczył po zmarłym niedawno królewiczu holenderskim Fryderyku, stryju króla, sumę 75 milionów franków.

— **Ogrzewanie wagonów naftą.** Z Petersburga donosi depesza *Wieku*, że w tych dniach odbyły się tam na kolei carskosielskiej próby z nowym wynalazkiem, mającym na celu spożytkowanie nafty jako materyału do ogrzewania wagonów. Wynalazcą jest inżynier Balukiewicz, Polak. Próby wypadły zupełnie zadowalniająco Odbyły się one w obecności przedstawicieli świata kolejowego i osób zaproszonych. Ogólna opinia rzeczoznawców o wynalazku pana Balukiewicza jest bardzo pochlebna.

— **Pożar w banku.** W odeskim banku państwowym przed kilku dniami wybuchł groźny pożar, który prędko zdołano stłumić, poczem odbyła się bezzwłocznie rewizya kas, które jak się pokazało, były próżne. Późniejsza depesza z Odessy donosi, że kasyer owego banku został aresztowany.

— **O pożarze bazaru** w Moskwie czytamy w peterburskskim *Heroldzie*. Ogień powstał w magazynie Serebrakowa na rogu traktu środkokowego, który wnet cały stanął w płomieniach. Straż ogniowa przedewszystkiem zwróciła swą uwagę na pobliski kościół, który w wysokim stopniu był zagrożony pożogą, ocalał jednak. W godzinę po wybuchnięciu ognia, o 8 wieczorem, już cały trakt środkowy był jednem morzem płomieni, które rozlewało się brzegami po obu stronach, zagarniając coraz to większą przestrzeń, aż zniszczyło cały kompleks magazynów z olbrzymiemi zapasami towarów. Że katastrofa przybrała takie rozmiary, przyczynił się do tego niemało brak wody, ponieważ właśnie rezerwoar miejski znajdował się w naprawie, musiano więc sprowadzać wodę dla sikawek aż z odległej rzeki Moskwy. Brakło zresztą wszelkiego porządku przy gaszeniu ognia, a ze strażaków pożarnych wielu znajdowało się w stanie nietrzeźwym do tego stopnia, że nie mogli się ci ludzie utrzymać na sikawkach i beczkach z wodą. Jednego zapitego do nieprzytomności pompiera musiano zanieść do aresztu. Bazar palił się całą noc, a nad ranem sterczały tylko nagie mury z niego, wśród których ogień trawił jeszcze niedopalone resztki najrozmaitszych towarów. Strata wynosi przeszło 2 miliony rubli. Budynek, który jest własnością stowarzyszenia kupieckiego, był ubezpieczony, równie jak większa część spalonych towarów. Mimo to obawiają się, że wielu poszkodowanych kupców będzie musiało zawiesić wypłaty.

— **Ciekawy proces** spadkowy toczyć się będzie wkrótce w Moskwie. Rozchodzi się o spuściznę po zmarłym bogaczu, kupcu moskiewskim Firsakowie, który pozostawił jedynaczkę córkę i 20 milionów rubli. Zmarły uczynił córkę swoją jedyną spadkobierczynią tego olbrzymiego majątku, tymczasem bracia jego a stryjowie spadkobierczyni, nieradzi temu obrotowi rzeczy, wytoczyli proces. Znany adwokat petersburski, p. Włodzimierz Spasowicz, będzie w tym procesie stawał jako obrońca praw jednego z dwóch braci; drugiego bronić będzie książę Urusów.

— **Dla myśliwych** ciekawą wiadomość podaje *Gaz. Toruńska*. Książę Salms w tych dniach w nadleśnictwie Papiewo, na pruskiej Litwie, ubił łosia.

— **Handel bursztynem,** jak donoszą z Królewca, rozwijał się w ostatnim roku o wiele pomyślniej, niż w poprzednich. Presya, jaka ciężyła na nim w r. 1879, wywołana została mianowicie imitacyami, producenci bowiem musieli znacznie zniżyć ceny rzeczywistego bursztynu, aby wytrzymać z niemi konkurencyę. Skutek tego zniżenia cen jednak okazał się już w roku następnym, w którym większa część fabrykantów imitacyj bursztynowych musiała zawiesić roboty, a teraz jest nadzieja, że ceny artykułu niesfałszowanego znowu powoli się polepszą. Z Królewca w ubiegłym roku wywieziono za 338 606 mark bursztynu.

— **Drukarnia w środkowej Afryce.** Misyonarze katoliccy w Rumondze, w środkowej Afryce, zakładają pierwszą w tej stronie świata drukarnię, by ułatwić sobie nauczanie dzieci murzyńskich, powierzonych ich opiece. Pierwszą książką jaka się z tej drukarni ukaże, będzie oczywiście katechizm w języku ludności miejscowej.

— **Podziemne telegrafy** w Niemczech, których budowa właśnie została ukończona, łączą z sobą 221 miast i sięgają od Królewca do Strassburga, od Wrocławia do Emden i od Torunia do Akwizgranu. Budowa tych telegrafów trwała pięć lat i kosztowała 30,200.000 mark. Wszystkie linie nowej niemieckiej sieci telegraficznej mają długość 5,463.950 kilometrów, zaś druty tych linij $31^1/_2$ milionów kilometrów. Ogółem jest linij 23; w 70 miejscach zagłębiony jest telegraf na dno rzek.

(*n*) **Przedstawienie p. Kozłowa.** Minęły, zdaje się bezpowrotnie, te czasy, kiedy „wyższa magia“ i sztuki czarodziejskie zachwycały a nawet wprawiały w zdumienie patrzących na owe cuda. Czasy Bosców i Pinettich już się chyba nie wrócą. Dziś może jeszcze na wschodzie Europy lub poza jej granicami zręczni prestidigitatorowie - „magicy“ mogą odnosić tryumfy wprawdzie nie zbyt głośne ale zawsze w rezultacie przynoszące korzyść, jeżeli już nie w brzęczącej monecie to choćby w perskim orderze słońca lub tureckim Medżidie. Takie zapewne przekonanie o skromnej wartości sztuk magika p. N. A. Kozłowa, a bardziej może zbyt wygórowana cena miejsc na jego przedstawienie były powodem, że sala Domu narodnego wczoraj świeciła prawie pustkami. A trzeba przyznać, że p. Kozłow nader zręcznie, a co więcej bez widocznej fanfaronady takich np. Bellachinich, Epsteinów, Lesserów *e tutti quanti* magików, produkuje swoje eksperymenta magiczne. Na przedstawieniu spędzić można było parę godzin wcale przyjemnie. Punkt programu „mina srebra w Uralu“ wykonany był z całą precyzą. Kapelusz jednego z gości stał się rzeczywiście za wpływem p. Kozłowa miną srebra, gdyż za każdem uderzeniem sztukmistrza coraz bardziej napełniał się rossyjskiemi rublami srebrnemi. Dodać winniśmy, że wszystkie punkta programu przyjmowano oklaskami; szczególniej młode pokolenie, obecne na przedstawieniu, serdecznym śmiechem zadowolenia i aplauzami darzyło magika.

Wystawa elektryczna.

Paryż, 1 października.

(*N*) Mimo, że minęło dwa miesiące z okładem od czasu otwarcia wystawy elektrycznej, jeszcze gdzieniegdzie widać stolarzy piłujących i heblujących szafki, gablotki i stoliki, szklarzy osadzających szyby różnej wielkości w pustych jeszcze witrynach, i lakierników nadających pozór hebanu albo palisandru rozmaitym ścianom, kolumnom, balustradom i galeryjkom stanowiącym lub ota-

czającym różnorodne większe i mniejsze kioski, szafye i gabloty, przeznaczone dla niektórych niewykończonych jeszcze części wystawy.

Dla publiczności zresztą jest to rzeczą obojętną, czego tam jeszcze brakuje, bo to, co już jest, stanowi aż nadto rozmaitych niezrozumiałych dla niej i właśnie dlatego bardzo zajmujących przyrządów, wpośród których przechadza się, nic nie rozumiejąc, ale przybierając minę znawców.

Zresztą niejedna z tych niewykończonych jeszcze szafek pomieści zapewne przystępniejsze dla ogółu przedmioty. Będąc z obowiązku mego powołania ciekawym, nie waham się pytać na prawo i na lewo, i tym sposobem dowiedziałem się, że naprzykład w tem miejscu wystawioną będzie bielizna damska i męzka, tam łyżki, widelce i noże, tu haftowane podwiązki a tam znowu guziczki, spinki i łańcuszki. Elektryczne żaboty, kołnierzyki, mankietki, to rzeczywiście coś zupełnie nowego! Uspokójcie się łaskawi czytelnicy, nie idzie tu bynajmniej elektryczną bieliznę, tylko ponieważ zwykłe maszyny do szycia, poruszane nogą, niemało fatygują robotnicę i podobno nawet szkodliwy wpływ na jej zdrowie wywierają, więc do wprawienia ich w ruch użyto elektrycznego motoru i to daje prawo szytej na tych maszynach bieliźnie figurowania na elektrycznej wystawie. To samo rozumie się o haftowanych podwiązkach; nie zdziwiłbym się nawet, gdybym spotkał tu skład bucików damskich i męzkich, bo przecie i te szyją się na maszynach a w wielkich fabrykach może niedługo motor elektryczny zastąpi dotychczasową pańszczyznę, odbywaną przez terminatorów w obracaniu kół maszyny.

Łyżki noże, i widelce, guziczki, łańcuszki, dawniej posrebrzane lub pozłacane w ogniu, dziś już powszechnie pokrywają się drogim metalem za pomocą galwanoplastyki, słusznie więc, że się przedają na elektrycznej wystawie, boć wiemy z tylokrotnego poprzedniego doświadczenia na powszechnych i szczegółowych wystawach, że przedaż wystawionych przedmiotów jest głównem założeniem wszystkich gałęzi przemysłu, idzie więc tylko o to, żeby dla tego lub owego przedmiotu znaleźć jeżeli nie powód to przynajmniej pozór pomieszczenia go na wystawie; nic więc dziwnego, że naprzykład w jednem oddzieleniu wystawione są także na sprzedaż wyroby z gutaperki, poduszki nadymane powietrzem, rurki do filtrowania wody a nawet piłki do zabawy dla dzieci, dlatego, że to są wyroby z tej samej gutaperki, która służy do izolowania drutów i lin podmorskich telegrafów elektrycznych.

Prawdę mówiąc przeciętna publiczność nie ma powodu skarżyć się na wielkie mnóstwo tych ekstra-fizycznych przedmiotów wystawy, bo po godzinie albo dwóch przechadzki wpośród niezmiernego mnóstwa żelaznych, mosiężnych, szklannych i fajansowych walców, kół, cewek, śrub, rur, bateryj, motorów, kompensatorów, akumulatorów i innych równie postacią jak nazwą zadziwiających przyrządów, które dla niej są niepodobnemi do odcyfrowania hieroglifami, miło jej spocząć nareszcie wzrokiem na przedmiotach, z któremi lepiej jest obeznaną.

Ja sam szczerze się przyznam, że choć z wielką uwagą i usiłowaniem zdania sobie choć w przybliżeniu sprawy z niezmiernego mnóstwa aparatów nowej zupełnie konstrukcyi, z prawdziwą przyjemnością spotkałem się w jednej z sekcyj z poczciwą starą znajomą, machiną elektryczną o dwóch wielkich szklannych taflach z potężnym mosiężnym konduktorem i ogromną bateryą butelek lejdejskich, bo mi to przypomniało dawne, bardzo dawne lata, kiedym się uczył teoryi elektryczności dodatniej i ujemnej, szklannej i żywicznej.

Nie ulega wątpliwości, że specyaliści, uczeni i osoby urzędowe oprowadzane przez biegłych inżynierów objaśniających im wszelkie szczegóły, mogą z przyjemnością przypatrywać się niezmiernie ciekawym machinom i aparatom zapełniającym wystawę, ponieważ dzięki tym objaśnieniom będą mogli zdać sobie mniej więcej dokładną sprawę z zastosowania naukowych lub przemysłowych tylko przyrządów, ale dla ogółu publiczności przedstawia się tu wielki brak, który choć w części byłby mógł zostać zapełnionym, gdyby przy każdym aparacie znajdowało się przystępne i jasne opisanie jego założenia i zastosowań; bez tego publiczność wychodzić będzie zawsze z wystawy tyle wiedząc, co przed wejściem.

Dzięki dziennikom, które swoim czytelnikom starają się mówić o wszystkiem i wielu innych rzeczach, dzięki dość rozpowszechnionym w wielkich zakładach przemysłowych a nawet prywatnych domach telegrafom elektrycznym i telefonom, wszyscy dziś wiedzą, że telegrafy służą do przeczytania depeszy pisanych i że zapomocą telefonu można słyszeć to, co się mówi, śpiewa albo gra choćby na drugim końcu Paryża, że światło elektryczne daleko silniejsze jest niż gazowe, i że prąd elektryczny może nadać ruch różnym machinom: jakaż więc korzyść z wystawy, jeżeli na niej zobaczą to tylko o czem już wiedzieli, a nie dowiedzą się naprzykład, który z licznych systemów telefonowych wyższym jest od innych i dlaczego, albo która metoda elektrycznego oświetlenia przystępniejszą się okaże do powszechnego użycia.

Należy oddać sprawiedliwość zarządowi wystawy, że nie zaniedbał środków, któreby mogły uprzystępnić cudowne tajemnice tej tak młodej jeszcze a już tak potężnej w działaniach nauki, jeżeli nie zupełnie ogółowi, to przynajmniej tym, co chcą i mogą poświęcić nieco czasu na nabycie użytecznych wiadomości. Najskuteczniejszym z tych środków są konferencye odbywane codziennie od godziny 10 zrana do południa przez uczonych specyalistów, którzy kolejno objaśniają skład, działalność i użytek rozmaitych nowych przyrządów, z dodaniem odpowiednich doświadczeń. Z prelekcyj tych dowiadujemy się, jak znakomite rezultaty osiągnięto już w zastosowaniu elektryczności do oświetlenia, użycia jej jako siły poruszającej i jako środka przesyłania głosu na znaczne odległości.

W roku 1878 pierwszy raz oświetlono nową ulicę naprzeciw gmachu Wielkiej Opery za pomocą metody elektrycznej Jabłoczkowa, która wówczas była jeżeli nie jedyną to przynajmniej najbardziej udoskonaloną. Światło otrzymane zapomocą tego systemu było silne ale nierówne, ciągle zmieniające się pod względem natężenia i barwy, tak że z białego przechodziło w błękitne a nawet fioletowe. Dziś w gmachu wystawy widzimy rozmaite nowe systemy, które wszystkie dają światło stałe i ciągle jednostajne, a co większa znaleziono sposoby moderowania tego światła i kierowania go według potrzeby. Ten sam drut pozwala osiągnąć niesłychane natężenie światła, tak że naprzykład od lampy umieszczonej na szczycie pałacu przemysłu, u stóp obelisku luxorskiego, na środku placu Zgody, można czytać zwyczajny druk — albo wywołać tylko płomyczek nieprzechodzący siły nocnej lampki.

Co jeszcze dziwniejsze, jeżeli nie cudowniejsze — znaleziono sposób zbierania i konserwowania siły elektrycznej. W szkatułce nie większej jak podróżna walizka można mieć zapas elektryczności na całe tygodnie i miesiące. Postawmy tę szkatułkę na stole albo pułce, drut od niej przyczepmy do lampy, a będziemy ją mogli zapalić albo zgasić według potrzeby prostem naciśnieniem właściwego guziczka. W dzień, ponieważ sztuczne światło niepotrzebne, odjąwszy drut od lampy, uczepimy go do maszyny do szycia, albo do rożna w kuchni i oto możemy szyć sobie bieliznę albo upiec kapłona. Na większą skalę te same efekta otrzymać można w ruchu na kolei żelaznej lub na wodzie, zastosowawszy ten magazyn elektrycznej siły do lokomotywy lub szruby statku parowego, co już dziś możemy widzieć i podziwiać na wystawie.

Łatwo zrozumieć i obliczyć, ile to przemysł za kilka lat wyciągnie korzyści z tych różnorodnych wynalazków i jaką to kompletną ale spokojną i błogosławioną rewolucyę wprowadzi zupełnie z czasem usunięcie machin parowych z ich niebezpieczeństwami wybuchów a ztąd jaka wyniknie oszczędność materyałów opałowych, których bądź co bądź niezmierne bogactwo ukryte w łonie ziemi kiedyś niezawodnie się wyczerpać! Woda, która dziś porusza młyny i inne zakłady fabryczne, tam tylko, gdzie warunki przyrody pozwalają otrzymać odpowiedni jej prąd i spadek, służyć będzie do wytworzenia siły elektrycznej, która albo po drucie, jak dziś depesza telegraficzna, przesyłana będzie tam, gdzie jej zajdzie potrzeba, albo naładowana w mniejszych lub większych skrzyniach wyprawianą będzie kolejami żelaznemi do rozmaitych fabryk i zakładów a wszelkiego rodzaju machiny i aparaty wykonywać będą bardzo małym kosztem właściwe swoje obowiązki, a nadto elektryczność w ruch je wprowadzająca oświetlać będzie warsztaty, magazyny, teatry, gdzie widocznie nie będą już obawiali się przypadków pożaru, które gaz tak często sprowadza.

Wszystko to dziś jest dopiero na drodze doświadczeń, ale niedługo cuda te wejdą na drogę praktyczną i ludzie dwudziestego wieku, który będzie wiekiem elektryczności tak jak dziewiętnasty jest wiekiem węgla kamiennego, jak im kto wspomni o parze, będą z takiem lekceważeniem wzruszali ramionami, jak my dziś, kiedy kto przypomni jazdę dyliżansami albo lampy naczynane kinkietami.

Nie zapominajmy że w r. 1830, przed pięćdziesięciu laty, które są mniej niż minutą w dziejach ludzkości, nie mieliśmy ani kolei żelaznych, ani statków parowych, ani telegrafów elektrycznych i że ówcześni najuczeńsi mężowie nie chcieli wierzyć w możliwość jakichkolwiek użytków dla handlu, przemysłu i w ogóle potrzeb życia ludzkości z tych pomysłów, nieśmiało z razu podnoszących głowę. Dziś my znowu może zanadto śmiało przyjmujemy za dewizę, że nie ma nic niepodobnego dla nauki i postępu świata i prawie litujemy się nad brakiem ufności w siebie naszych ojców.

To prawda, że w zamian tego wszystkiego, o czem jeszcze nie wiedzieli, posiadali oni pewne korzyści, któremi my dziś pochwalić się nie możemy. Mieli za umiarkowaną cenę wygodne mieszkania, zdrowe pożywienie, nie fałszowane napoje, trwałą odzież i stosunki publiczne, prawie tak trwałe jak ubranie.

Cóż robić, nie każdy może wszystko posiadać!

GOSPODARSTWO I HANDEL

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** był w ubiegłym tygodniu (od 17 do 24 z. m.) mniejszy w porównaniu z wynikiem zaprzeszłego tygodnia. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 10·50 zł, do 11·75 zł., żyta 7·30 zł. do 8 — zł., jęczmienia 6·— zł, do 8 — zł., owsa 6·25 zł., do 6·50 zł., grochu kuchennego 8 — zł., do 9·75 zł., grochu pastewnego 7.— zł., do 7·25 zł., wyki 5·50 zł., do 6·— zł., koniczyny 50·— zł., do 60·— zł., rzepaku zimowego 12·25 zł., do 13·50 zł., lnianki 10·50 zł., do 10·75 zł., nafty zwykłej 14·25 zł., do 15·— zł., nafty salonowej 17·25 zł. do 18·— zł., za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 37·— zł. — Ruch towarowy na kolei Karola Ludwika wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 17,529.900 kilogramów i 8.983 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 4.790,200, mąki i wyrobów mącznych około 607.400, nasion olejnych około 220.700, wełny około 83.00, drzewa budulcowego i opałowego około 162.000, jaj około 433,900, spirytusu około 170.600, spodium około 11.300, soli około 138,300 i węgli kamiennych około 1,095.100 kilogramów, na resztę złożyły się różne towary, tudzież 128 sztuk wołów, 8,687 sztuk nierogacizny i 168 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei Lwowsko-Czerniowieckiej wynosił w ubiegłym tygodniu 4,449 000 kilogramów i 6.337 sztuk bydła. z czego przypada na ruch ku Zachodowi 2,815 000 kilogramow, tudzież 1.154 sztuk bydła rogatego, 5 074 sztuk nierogacizny i 109 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 1.634,000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 840,000, mąki i wyrobów mącznych 335.000, spirytusu 51.000, produktów zwierzęcych 158.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 1.877.000, cegieł i kamieni 213.000, węgli kamiennych 57.000 i wapna 18,000 kilogramów. Na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na kolei Arcyksięcia Albrechta wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami, ogółem 1,598.265 kilogramów i 232 sztuk bydła Transporty składały się zu zboża różnego rodzaju 130,910, mąki i wyrobów mącznych 69,720, chmielu 520, drzewa budulcowego i opałowego 617,290, nafty i wosku ziemnego 60, jaj 10 600, soli 71,624, skór 13,280, ciołąt 1.200, mięsa 450 załapek 2 230 kilogramów. na resztę złożyły się różne towary, tudzież 39 sztuk wołów i 193 sztuk nierogacizny.

OSTATNIA POCZTA

Dzisiejsze trzynaste posiedzenie sejmu krajowego rozpoczęło się odczytaniem spisu nowo wniesionych petycyj i dwóch wniosków do laski marszałkowskiej złożonych, a mianowicie wniosku p. Saweczyńskiego z rezolucyą wzywającą rząd, aby wyjednał ustanowienie osobnych katechetów przy każdem seminaryum nauczycielskiem we Lwowie, oraz przyznanie tymże katechetom płacy stałych nauczycieli, tudzież wniosku p. Grossa z rezolucyą wzywającą rząd, aby wyjednał zmianę §. 45 ustawy o zapobieganiu chorobom zaraźliwym zwierząt, w tym kierunku, ażeby przestępstwa przeciw tej ustawie nie były uważane za występki (*Vergehen*), ale za przekroczenia (*Uebertretungen*).

Wnioski te będą traktowane według regulaminu.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie sprzedaży gruntu należącego do funduszu szkół ludowych w Nowym Sączu przekazano bez dyskusyi do komisyi administracyjnej.

Komisya budżetowa składa sprawozdanie z zamknięć rachunkowych za rok 1879. Sprawozdawca p. Goldmann, nieuwolniony od czytania, odczytuje w całości bardzo obszerny referat.

Wczoraj komisya bankowa obradowała dalej nad projektem utworzenia banku krajowego i uchwaliła dalsze agendy jego, mianowicie:

k) Pośredniczenie w zakładaniu i prowadzeniu przedsiębiorstw rolniczych, przemysłowych lub handlowych przez udzielanie im pożyczek.

l) Udzielanie pożyczek na przedsiębiorstwa melioracyjne, ułatwienie w drodze kredytu tworzenia się spółek melioracyjnych, ewentualnie wykonywanie robót melioracyjnych na rachunek osób trzecich.

m) Interesa komisowe.

Komisya zmieniła niektóre ustępy poprzednio uchwalone, rozszerzając eskont weksli i pożyczki za skryptami notaryalnemi także na kasy oszczędności.

Ustępy o dotacyi układu wywołały długą rozprawę ogólną, która się skończyła uchwałą polecającą podkomisyi opracowanie tych ustępów w myśl objawionych zapatrywań.

Z wyjątkiem sejmów morawskiego i styryjskiego nie obradował onegdaj żaden z sejmów krajowych. W sejmie morawskim stały na porządku dziennym same drobne sprawy, w styryjskim zdawał sprawę dep. Lohninger z pozycyi budżetu krajowego a wykazawszy, że stosunki finansowe kraju są o wiele niekorzystniejsze niż w roku zeszłym, podniósł potrzebę zaciągnięcia na potrzeby krajowe nowej pożyczki.

Dzienniki popierające myśl utworzenia „klubu niemieckiego“ zastanawiają się nad widokami pozyskania dla tego klubu Rusinów, posłów wiernokonstytucyjnych z prowincyj południowych i przedstawicieli większych posiadłości. *Wiener Allg. Ztg.* powątpiewa, czy uda się pozyskać tych ostatnich, a *Deutsche Ztg.* stawia Rusinom i posłom z południowych prowincyj jako przykład dep. Tomaszczuka, który powiedział roku zeszłego w parlamencie: „Nie jestem wprawdzie Niemcem, jednak ze względów politycznych pożądańszą jest dla mnie większość niemiecka niż słowiańska.“ Dziennik ten proponuje w końcu, aby nie niemieccy deputowani przystąpili do klubu niemieckiego w charakterze hospitantów, na wzór niektórych protestantów w parlamencie niemieckim, którzy w ten sposób należą do centrum katolickiego i z niem głosują. *Triester Ztg.* oświadcza się stanowczo przeciw projektowi utworzenia klubu niemieckiego i zapewnia zarazem, że trzej centralistyczni posłowie z Tryestu nie przystąpią do niego, gdyby został utworzony.

Wedle doniesienia *Pol. Corr.* rozpoczęły się dnia 4 b. m. w ministeryum spraw zagranicznych pod przewodnictwem szefa sekcyi Kallaya narady austryacko-węgierskiej konferencyi celnej, zwołanej w celu rewizyi ogólnej taryfy celnej. Posiedzenia konferencyi trwać będą prawdopodobnie czas dłuższy, a *Pol. Corr.* dodaje, że o widokach obecnych narad nie da się powiedzieć nic nowego.

Telegram petersburski *Kurjera Warsz.* donosi, że urzędownie zaprzeczoną została wiadomość o przeniesieniu petersburskiego oberpolicmajstra Kozłowa na inną posadę, upadają zatem inne zmiany w sferach urzędowych, o których wczoraj donosiliśmy.

Organ kanclerski występuje dzisiaj przeciw *Germanii* z powodu, że ta, pisząc o zawiązanych niedawno przez p. Schlözera a obecnie przerwanych układach, maluje obecne położenie w nader czarnych kolorach. *Nordd. Allg. Ztg.*, przyznając, że nie zanosi się wcale na to. aby spełniły się życzenia i żądania *Germanii*, dla której nie ma *modus vivendi* bez radykalnej rewizyi, a raczej zupełnego zniesienia ustaw majowych, dodaje, że powrót p. Schlözera do Rzymu w charakterze stałego posła zawisł między innemi także i od tego, czy czynniki prawodawcze zezwolą na koszta połączone z ustanowieniem poselstwa przy papieżu. Przypuściwszy że to nastąpi, w takim razie rozpoczęte rokowania będą mogły być dopiero wtenczas dalej prowadzone, gdy rząd porozumie się w przedmiocie pełnomocnictwa, jakie może być osiągnięte tylko na drodze ustawodawczej, i gdy parlament zezwoli na to pełnomocnictwo. Mając w ręku takie pełnomocnictwo, będzie mógł dopiero nasz przedstawiciel odezwać się w Rzymie: Takie a takie ustępstwa mogą być wam poczynione na podstawie pełnomocnictwa udzielonego przez ciało prawodawcze, jakież są wasze koncesye i jakie zamierzacie zająć stanowisko wobec układu? Naturalnie, że do tej chwili nie wiadomo, jaki kształt mieć będą wnioski rządowe, i jakie obejmą punkta. W końcu zbija organ kanclerski twierdzenie *Germanii*, jakoby umiarkowana mowa p. Bennigsena w Hanowerze i chęć zbliżenia się stronnictwa liberalnego do rządu oddziałały niekorzystnie na tok układów i obudziły w rządzie pragnienie zerwania rokowań.

Z powodu przerwania bezpośredniej komunikacyi telegraficznej z Tunisem, niepodobna się zoryentować w nadchodzących ztamtąd doniesieniach. O położeniu Ali-

beja podaje agencya Havasa jednocześnie najsprzeczniejsze depesze. Według jednej wyszedł on z honorem z walki z powstańcami, według innej kilkuset jego ludzi przeszło pod Testur do powstańców, którzy nadto zabrali mu cztery armaty. Inna depesza donosi, że 1,800 kilo prochu, które bej tunetański wysłał bratu, wpadły w ręce powstańców, według innej jeszcze Ali bej wraz z swym adjutantem Sarrukiem dostał się do niewoli, ostatnia wreszcie, piąta wersya twierdzi, że Ali-bej trzyma się ciągle, nie stracił żadnego działa, i artyleryą swoją utrzymuje powstańców w szachu. Na rozwikłanie tych sprzeczności czekać trzeba bardziej szczegółowych doniesień. Dotychczas zdaje się pewnem, że Ali-bej w ostatnich dniach września miał dwie bitwy z powstańcami, z których pierwsza była pomyślną, druga przeciwnie, oraz że Francuzi nie pospieszyli mu na pomoc, co w każdym razie dowodzi, że się znajdują w trudnem położeniu.

Z Belgradu donoszą, że serbski minister wojny Leszjanin utworzył pod prezydencyą generała Belimarkowicza komitet złożony z wyższych oficerów i profesorów akademii, mający opracować plan organizacyi armii serbskiej i zastosowania jej do zasad nowoczesnej taktyki.

Stronnictwo Risticza organizuje się w formie towarzystwa, mającego na celu popieranie literatury serbskiej. Wydział tego stowarzyszenia stanowią prawie wyłącznie byli koledzy Risticza w gabinecie. Prezesem jest Wasiljewicz, w komisyi kontrolującej zasiada sam Ristic. Członków jest dotąd 101, którzy rozebrali 389 akcyj po 12 franków.

Spór graniczny grecko-turecki o kierunek nowej granicy pomiędzy Kritiri i Zarkos uważać należy za załatwiony, ponieważ Porta, w skutek przedstawień ambasadorów, przesłała swoim delegatom w komisyi międzynarodowej nowe instrukcye, polecające im opuścić sporne terytoryum i oddać je władzom greckim.

Prezes gabinetu egipskiego Szeryf basza ma być zdecydowanym nie zaprowadzać jeszcze teraz parlamentu w Egipcie, tylko utworzyć rady generalne, które wybiorą wydział, mający się zajmować rozbiorem projektów ustaw przed podpisaniem ich przez Kedywa i wprowadzeniem w wykonanie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 5 października. *Pol. Cor.* donosi z Londynu pod dniem dzisiejszym, że Porta dała gabinetowi angielskiemu wyjaśnienia z powodu wysłania dwóch komisarzy tureckich do Egiptu. Rząd angielski uważa te wyjaśnienia za dostateczne. W londyńskich kołach rządowych ufają w możność załatwienia sprawy egipskiej w drodze spokojnej.

Polit. Corr. donosi również, że Porta otrzymała właśnie raport Derwisza-baszy, zawiadamiający, iż przywódzcy opornych plemion albańskich z pod Djakowy ślubowali wierność, i że tym sposobem porządek w Albanii został przywrócony. Porta poleciła Derwiszowi-baszy pozostać tymczasowo na swem stanowisku i rozlokować wojska garnizonami.

Zagrzeb, 5 października. Sejm rozpoczął rozprawy nad adresem. Dep. Mrazovic i jego polityczni przyjaciele wnoszą adres mniejszości.

Profesor ks. Stadler powołany przez nuncyusza do Wiednia ma zostać arcybiskupem serajewskim.

Belgrad, 5 października. Układy w sprawie serbsko-austryackiego traktatu żeglugi zostały dzisiaj rozpoczęte.

Petersburg, 5 października. Z powodu zarzutów czynionych przez tutejsze dzienniki rossyjskiej dyplomacyi, że już w roku 1876 nie dążyła do nadania Serbii tytułu królestwa, *Journal de St. Petersbourg* pisze, że w takich sprawach czas jest bardzo ważnym czynnikiem. Fakt taki może być dokonanym w r. 1881 bez wywołania trudności międzynarodowych, nie był zaś możebnym w r. 1876, kiedy Serbia uważaną była jeszcze jako państwo lenne wobec Turcyi.

Paryż, 5 października. *Temps* potwierdza wiadomość, że gabinet postanowił podać się do demisyi na dziesięć dni przed zebraniem Izb, ażeby nowe ministerstwo mogło do dnia 26 października być gotowem do objęcia rządów.

Waszyngton, 5 października. Obrońca mordercy Guiteau oświadczył, że obronę opierać będzie na tem, iż sprawca zamachu w chwili wykonania zostawał w stanie niepoczytalności umysłowej, oraz że wniesie odroczenie rozprawy dla sprowadzenia świadków.

Wiedeń, 6 października. (*Tel. pr.*) Dziennikom tutejszym donoszą z Pragi, że połączenie Staroczechów z Młodoczechami jest już faktem dokonanym.

Presse donosi z Moskwy, że Pobiedonoscew zostać ma ministrem sprawiedliwości, a obecne jego stanowisko zajmie Nowikow.

Z krajów alpejskich nadchodzi wiadomość, że rozpoczęła się tam już zima zawalnym śniegiem. Nagła zima zniszczyła owoce.

Wiedeń, 6 października. *Fremdenblatt* donosi, że austro-węgierska konferencya cłowa prowadziła wczoraj dalej swoje obrady. Przeważną część taryfy cłowej przedyskutowano i stwierdzono jednomyślnie potrzebę odpowiedniego podniesienia cła od artykułów wprowadzanych z Niemiec w większych ilościach.

Berlin, 6 października. (*Tel. pr.*) *Provinzial-Correspondenz* broni księcia Bismarcka przeciw zarzutowi, jakoby faworyzował socyalną demokracyę. Książę Bismarck jest socyalistą w ogólnem tego słowa znaczeniu, t. j. chce poprawić socyalne stosunki. Od dawna kanclerz z serdecznym udziałem i żywem zajęciem patrzył na potrzeby najuboższej ludności; nie chce on kończyć swej karyery publicznej, tak pełnej chwały i sukcesów, nie wyzyskawszy swej powagi na korzyść i tej klasy swoich współobywateli. Jest to ostatnia ambicya jego żywota.

Paryż, 6 października. Generał Saussier telegrafował wczoraj ministrowi wojny, że rozkazał obsadzić forty Tunisu. Wojska francuskie stoją pod Medżezelbab i wspierają wojska Alibeja.

Rzym, 6 października. Donoszą urzędowo, że statek transportowy *Europa* kontynuuje bez przeszkód podróż swoją do Batawji.

Konstantynopol, 6 października. Według urzędowego komunikatu ogłoszonego przez *Vakit* wysłanie Ali Fuada i Ali Nizami do Egiptu nastąpiło wskutek potrzeby przeprowadzenia wspólnie z Khedywem śledztwa w kwestyi skarg wniesionych przez część armii egipskiej przeciw niektórym funkcyonaryuszom. Fuad i Nizami. powróciwszy, zdadzą sprawę z swojej misyi. W tym samym komunikacie rząd zaprzecza wiadomości podanej przez pismo *Stambul* o odjeździe Halim baszy do Egiptu.

Pretoria, 6 października. Rząd boerski, zgodnie z instrukcyami rady narodowej, przesłał rządowi angielskiemu depeszę. w której oświadcza, że konwencya z Anglią sprzeciwia się prawom kraju, a protestując przeciw kilku artykułom tej konwencyi, żąda ich zmiany.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 5 października 1881, godzina 2 m. 40 Losy kredytowe 179 50. Węg. akcye kredyt. 365 50. Akcye anglo-austr. 158·25, Akcye banku Union 150·—, Akcye kolei Karola Ludwika 321·50, Akcye kolei północnej 233·80, Akcye kolei południowej 164·—, Akcye kolei Alföld. 174·—, Akcye kolei Elżbiety 215·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 180·50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 168·—, Wiedeńskie losy 132·—, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101.—, Losy regulacyi Cissy 112·50, Losy tureckie 24·50, Węgierska renta 118·45, Akcye banku związkowego 143·40, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy 1 26½, Węgierskie losy 123·—, Marka niemiecka —·—. Usposobienie lepsze.

Wiedeń, 5 października 1881, godz. 5 min. 57 Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—. Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 6 października 1881, godź. 10 m. 45. Akcye kredytowe 365.—, Anglo-Austr. 15 ·50, Akcye banku Union 149·20, Kolej Karola Lud. 320 50, Południowa 165 —, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny — —, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor 9·35½. Rubel papierowy 1·26½. Usposobienie mdłe.

Telegramy zbożowe z d. 5 październ. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.50 do 13·— zł., żyto 9·40 do 9·80 zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 37·75 do 38· zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12·75 do 12·77 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) —·— do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na lipiec). 241 — m., żyto —·— m., spirytus 58·30 m., olej rzepakowy 53·70 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 159 kilogr. 69·50 fr., olej rzepakowy 78·50 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies — —, spirusy — —, kukurudza —.—. Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowsk główny) o godz. 10 min 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min 52 po południu (pociąg mięszany).

Ze Stanisławowa: (na stryj do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego).

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny) o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany)

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 5 października 1881.

	płacą		żądają	
	waluta austr.			
	złr.	ct.	złr.	ct.
1. Akcye za sztukę. (bez kupona)				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	322	50	325	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	180	—	183	—
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	308	50	312	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258	—	262	—
2. Listy zast. za 100 zł. (bez kupona bieżącego)				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101	50	102	50
„ „ „ 4 pr. w. a.	96	70	97	70
„ „ „ 5 pr. okresowe	101	50	102	50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	50	103	50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102	80	103	80
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	102	50	104	—
3. Listy dłużne za 100 zł. (bez kupona)				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 złr.				
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	100	50	101	50
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102	75	104	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103	—	104	25
5. Losy miasta Krakowa	19	50	21	50
„ „ Stanisławowa	24	50	26	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	54	5	62
Dukat cesarski	5	55	5	63
Napoleondor	9	30	9	40
Półimperyał	9	59	9	69
Rubel rossyjski srebrny	1	50	1	65
„ „ papierowy	1	25½	1	27½
100 marek niemieckich	57	50	58	25
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 1 października 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	76.90	77.05
luty-sierpień	76 90	77.05
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	77.75	77.90
kwiecień-październik	77.80	77.95
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	123.50	124.—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	131.50	131.75
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.75	133 25
„ „ 1864 po 100 zł.	172 75	173 25
„ „ 1864 po 50 zł.	170.75	171 25
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	143.75	144.—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100 75	101.25
Renta papierowa 5% z. r. 1881	94.65	94.80
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	94.65	94.80
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	100.50	101 50
Galicyi	100 75	101 10
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	97.50	98 25
Węgier	98.50	99 50
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit zł. 120	160.—	160.50
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	370.—	370.40
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	860.—	870 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	830.—	832 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. mk	586 —	588 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	215.50	216
Kol. Preszow-Tarn. (w. e.) a 200 zł	—.—	—.
Północna kolej po 1000 zł. m. k	2360.	2365 —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	324.50	325.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	181.—	181.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	358.50	359.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	160.75	161 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	167.75	168 25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	100.25	100.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.—	104.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	106.75
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	99.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.60	—.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	101.—	101.75
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	101.—	101.75
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.25	102.75
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	103.50	104.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.90	101.05
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	100.—	100.50
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	102 25	102.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	94.60	94.90
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.25	93.50
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.50
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102·25
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.65	99.90
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.25	94.75
z r. 1867	98 50	99 —
z r. 1868	96.30	96.70
z r. 1872	95.25	95 50
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr.	92.30	92.60
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	179.50	180.—
Clarego po 40 zł. m. k	40 —	40 35
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	113.—	113.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.75	—.—
Losy miasta Krakowa	21.—	—.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	40.50	41.50
Palffiego po 40 zł. m. k.	38 —	38 75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	20 —	21.—
Salma po 40 zł. m. k.	51.—	52.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	48.25	48.75
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128 50
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.50	31.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.25	42.—
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	117.75	117 90
Paryż za 100 fr.	46.45	46 50

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5.59.—	5.61.—
„ pełnej wagi	5.62.—	5.64.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.33 50	9.34 50
Rossyjski imperyał	9.64.—	9.66.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 5 października 1881.

Jednolity dług państwa w banknotach	6	65
„ „ „ w srebrze	77	70
Renta w złocie	94	60
Losy pożyczki z roku 1860	131	50
Akcye banku austro-węgierskiego	831	—
„ „ kredytowego	366	—
Londyn	118	05
Srebro	—	—
Napoleondor	9	35½
Dukat cesarski men	5	62
100 marek niemieckich	57	75

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 6 października 1881.

Hotel Europejski.

Pp I Tyszkowski z Rybyłowiec H Cybulski z Warszawy. M. Artwiński z Kliszowa. Dr. H Frühling z Tarnopola. M. Maryiański ze Stryja.

Hotel George'a.

Pp W. Niezabitowski z Laszek. I. Br Błażowski z Czernichowa. M Br. Błażowski z Jazłowiec. L. Michałowski z Krakowa. P. Müller z Wiednia

Hotel Angielski.

Pp. Z Smalowski z Wiunik. I. Gianz z Bolechowa. Dr. E. Wernberger z Lublańki Dr. I Burzycki z Rzeszowa. M. Tokarski z Buska. I. Zawadzki z Król. pol. S. Cieński z Buczacza.

Hotel Warszawski.

Pp. I Piskorski z Król pol. S. Gniewosz z Kąt. S Dembowski z Leśniowic

Hotel Langa.

Pp Dr. H. Schaffier z Paryża A Ocenaszek z Volkenau.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. M. hr. Komorowski do Łuczyc. A. Rodicz do Nadycz. Z. Cieński do Tarnopola. E. Łoziński do Potoka.

Spostrzeżenia meteorologiczne.

z dnia 6 października 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 746.01mm. Psychrometr suchy + 6.4°C. Psychrometr wilgotny + 5.1°C Prężność pary 5.8mm. Wilgoć 81%. Zachmurzenie 0. Wiatr Sl. Ozon 8

Temperatura powietrza + 5.1°R.

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 771.91mm.

Wykaz

wyciągniętych w dniu 5 października 1881 roku w c. k urzędzie loteryjnym Lwowskim pięciu liczb.

7 1 15 50 55

Następne ciągnienia przypadają w dniach 19 października i 2 listopada 1881.

Z c. k. urzędu loteryjnego

Dziennik Urzędowy.

(7023 1—3) **Edykt.**

L 6720. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 3 rat po 13 zł. w. a. i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 192 zł 43 kr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. kons. 43 subr. 43 w Rudzie położonej dłużników Pańki i Józefa Szarawarów własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kredyt. włość. dnia 15 października, 10 listopada i 14 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 40 zł. w. a. lub wyżej tejże zaś na trzecim terminie także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej.

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut sąd. registraturze. O tem uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych jakoteż wszystkich innych wierzycieli, którzyby w międzyczasie prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy

Chodorów 14 września 1881.

6875 1—3) **Edykt.**

40378. C. k. Sąd krajowy we Lwowie niniejszym edyktem wiadomo czyni, że do tegoż sądu Marya, Jędrzej, Jan i Julia Lewiccy przeciw Janowi Cyż pod dniem 8 września 1881 l. 40378 pozew wnieśli i o wykreślenie z 1/3 połowy realności l. 193 1/4 z sumy 600 zł. MK., a który to pozew do wniesienia pisemnej obrony w 90 dniach pozwanemu udzielono, ponieważ miejsce pobytu pozwanego nie jest wiadome został dla niego adwo- Dr. Biliński kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat Dr. Krzyżanowski mianowany.

Niniejszym wiąc edyktem wzywa się zapozwanego, aby w należytym czasie osobiście stanął, lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrał i sądowi oznajmił, słowem stosownych do obrony środków użył, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Lwów dnia 10 września 1881.

(7011 1—3) **Edykt.**

L. 2305. C. k. Sąd powiatowy w Andrychowie zawiadamia, że celem ściągnięcia, wierzytelności Rozalii 1go Skrzypcowej 2go Paluchowej w sumach 500 zł. i 450 zł. z. p. n. odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności L. k. 3 w Gierałtowicach l. w. hip. 3 gminy katastralnej Gierałtowice Wojciecha Palucha własności a to w dniu 7 listopada i 5 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 9 rano w gmachu sądowym.

Cena szacunkowa w kwocie 3820 zł. stanowi zarazem cenę wywołania.

Na powyższych terminach realność sprzedaną będzie tylko za cenę szacunkową lub powyżej takowej a gdyby to nie niemożebnem było, natenczas wyznaczonym będzie równocześnie nowy termin na który interesowani wezwani zostaną do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych. Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania i warunki licytacyjne przejrzeć można w gmachu sądowym.

Adwokat Dr. Henryk Krobicki jest kuratorem a adwokat Dr. Leon Loria substytutem kuratora dla wierzycieli niewiadomych i z miejsca pobytu nieznanych.

Andrychów dnia 30 maja 1881.

(7032 1—3) **Edykt.**

L 41336. C k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensyi galicyjskiej kasy oszczędności w kwocie 11437 zł 76 ct. z pn. odbędzie się dnia 17 listopada i 22 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacya do Antoniego Machana wedle Dom. 68 psg. 184 n. 3. 5. 6 i 8 haer. należących dóbr Rodatycze i Haliczanów w powiecie Grodeckim położonych. na których to terminach tylko wyżej ceny wywołania 56552 zł. 30 ct. lub przynajmniej za tę cenę sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 5656 zł. w. a złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, nareszcie że dla nieobecnych wierzycieli hipotecznych, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 22 czerwca 1881 rzeczowe prawa na wspomnionych dobrach nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw Dr. Lubiński kuratorem mianowany został.

Lwów dnia 24 września 1881.

(6752) **Edykt.**

L 9991. Samborski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Kobylińskiego, i Franciszkę Michalinę dw. im. 1go voto Wołokową 2go Krobicka właścicieli części dóbr Swaryczów powiatu Dolińskiego a względnie tychże prawonabywców, że z powodu odezwy c. k. miejscowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Kałuszu z dnia 24go lipca 1881 do l. 4401 celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w § 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tej majętności, ustanowił tymże kuratora ad actum. L. Lewickiego c. k. notaryusza w Kałuszu, zaś zastępcą tegoż P. Dd. Fruchtmanna adwokata w Stryju zamieszkałych. któremu to kuratorowi wspomniani wyżej właściciele części dóbr Swaryczów potrzebną do zastępowania tychże w tej sprawie informacyę przesłać lub do komisyi miejscowej wyżej rzeczonej. zgłosić się mają

Sambor dnia 2go sierpnia 1881

(6754) **Edykt.**

L. 9995. Samborski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Jana Nepomucyna Wład. k. Magdalenę z Ilnickich Raduchowską i Maryę 1o Ilnicką 2o Kubaryczową Heszowską właścicieli części dóbr Witwica powiatu Dolińskiego a względnie tychże prawonabywców, że z powodu odezwy c. k. miejscowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Kałuszu z dnia 24 lipca 1881 do l. 1702 celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w § 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tej majętności, ustanowił tymże kuratora ad actum p. Lewickiego c. k. notaryusza w Kałuszu zaś zastępcą tegoż p dra Fruchtmanna, adwokata w Stryju zamieszkałych, któremu to kuratorowi wspomniani wyżej właściciele części dóbr Witwica potrzebną do zastępowania tychże w tej sprawie informacyę przesłać lub do komisyi miejscowej wyżej rzeczonej, zgłosić się mają

Sambor 2 sierpnia 1881.

(6755) **Edykt.**

L. 9996 Samborski c. k. Sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Fortowicza Żurakowskiego, Marcina Kosteckiego i Jerzego Józefa dw. im. Ilnickiego właścicieli części dóbr Tużyłów powiatu Dolińskiego a względnie tychże prawonabywców, że z powodu odezwy c. k. miejscowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Kałuszu z dnia 24 lipca 1881 do l 291/1 dla celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w § 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tej majętności, ustanowił tymże kuratora ad actum p. Lewickiego c. k. notaryusza w Kałuszu, zaś zastępcą tegoż dra Fruchtmanna, adwokata w Stryju zamieszkałych, któremu to kuratorowi wspomnionych wyżej właścicieli dóbr Tużyłów potrzebną do zastępowania tychże w tej sprawie informacyę przesłać lub do komisyi miejscowej wyżej rzeczonej, zgłosić się mają.

Sambor 2 sierpnia 1881

6916 3—3) **Obwieszczenie.**

L 8335. W c. k. Sądzie powiatowym w Białej odbywać się będzie w dniu 24 października, 21 listopada i 19 grudnia 1881 o godzinie 10 przed południem celem zniesienia spółwłasności realności Edmunda Janeckiego Ewy Nechajowej i Maryi Szydlikowej Nk. 227 w Lipniku dobrowolna sprzedaż tej realności.

Cena wywołania stanowi kwota 1784 zł. 62 1/2 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 180 zł.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli oraz tych którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nieotrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Stanisław Łazarski.

Biała dnia 31 sierpnia 1881.

6941 3—3) **Konkurs.**

L. 4925 Przy sądzie krajowym wyższym w Krakowie opróżnioną została posada oficyała w randze X. z płacami systemizowanemi

Kompetenci wniosą podania w drodze przepisanej do Prezydyum sądu krajowego wyższego w Krakowie w terminie czterech tygodni, licząc od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego konkursu w Gazecie Lwowskiej.

Prezydyum sądu wyższego.

Kraków 27 września 1881.

(6947 3—3) **Edykt**

L. 9331. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyji uwiadamia Józefa Wolińskiego z miejsca pobytu niewiadomego że przeciw niemu Kasiel Laden pozew drobiazgowy pto. 20 zł. w. a. w dniu 22 grudnia 1880 do l. 16079 wytoczył na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 28 października 1881 godz. 9 rano się wyznacza, a ustanawiając kuratorem dla pozwanego Józefa Wolińskiego adw. Dr. Dębickiego w Kołomyji wzywa się go by do tego terminu osobiście lub przez pełnomocnika się stawił lub też kuratorowi potrzebnej informacyi udzielił gdyż skutki zaniedbania sam sobie przypisze.

Kołomyja dnia 10 lipca 1881.

(6956 3—3) **Edykt.**

L. 5219 C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie podaje do wiadomości, że dnia 21go października, dnia 21go listopada i dnia 22 grudnia 1881 o 10 godzinie rano, odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 51/117 w Złoczowie położonej, Mikołaja Zapotocznego własnej, dotąd ciała tabularnego nie stanowiącej, w celu zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 109 zł. 54 ct a. w. z pn.

Cena wywoławcza wynosi 300 zł. a. w. wadyum 30 zł.

Bliższe warunki licytacyjne jak i protokół zajęcia i oszacowania przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.

Rohatyn dnia 7 września 1881.

(6975 3—3) L. 7595/1289

Ogłoszenie licytacyi.

W dniu 20go października 1881 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w gmachu c. k. starostwa w Cieszanowie publiczna licytacya na wydzierżawienie majątku ziemskiego Lipowca z przysiołkiem Lindenau do Dra Augusta Nowakowskiego należącego, składającego się wedle ostatniego pomiaru z 285 m. 418 □° żytniej gleby ornych gruntów 79 m. 1484 □° łąk dwukośnych 2 m. 506 □° ogrodu z drzewami owocowemi, i 29 m 1412 □° pastwisk, za ciążące na tym majątku podatki obliczone po koniec II kwartału 1881 względnie po koniec III kwartału t. r. tudzież za zaległą należytość przenoszą w kwocie 862 zł. 50 ct. obok 6 prc. prowizyi za przewłokę.

Majątek ten zostanie na razie na dwa lata wydzierżawiony, i zostanie dzierżawcy zaraz do użytku oddany, gdy licytacya dokonaną i prawomocną się stanie.

Bliższe warunki tej licytacyi będzie można w c. k Starostwie przed akcyą licytacyjną przeglądnąć jakoteż przystępujący do licytacyi złożyć winien wadyum, które postanowione zostanie.

C. k Starostwo w Cieszanowie

dnia 28 września 1881.

Za c. k starostę

Radwański.

(6965 3—3) **Edykt.**

L 10744. Dnia 20go października, 17 listopada i 15 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się w t. sądzie powiatowym w Drohobyczu w B. nr. VII egzekucyjna sprzedaż realności w Borysławiu pod l. k. 589/563 położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Wolfa Rosenberga własnej w celu zaspokojenia należytości Judy Ringel w kwocie 120 zł. a. w. z przyn.

Cena wywołania wynosi kwotę 466 zł 75 ct. a. w. zaś wadyum 10 prc. takowej.

Resztę warunków można przejrzeć w t. s. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz 27 sierpnia 1881.

(6967) **Edykt**

L 12070 Dmytro Mychajłów rolnik z Mykietyniec został marnotrawcą uznany, kuratorem ustanowiono Michała Małaniuka z Mykietyniec.

Stanisławów 20 sierpnia 1881.

(7021) **Obwieszczenie licytacyi.** L. 18252.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Rzeszowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej poszczególnionych okręgach dzierżawnych na rok 1882 lub z milczącem odnowieniem na następujące dwa lata eventualnie bezwarunkowo na trzy lata od 1 stycznia 1882 do końca grudnia 1884 publiczne licytacye przedsięwzięte zostaną.

Oferty pisemne zaopatrzone w wadyum równające się dziesiątej części ceny wywołania należy wnieść najpóźniej dnia poprzedniego przed ustną licytacyą do drugiej godziny po południu, do rąk Naczelnika c. k powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie.

Porz.	Okręg dzierżawny	Ilość do tegoż okręgu należących miejscowości	Powiat urzędu podatkowego	Cena wywołania zł	ct	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Rzeszowie: dnia	o godzinie
1.	Dębica	22	Ropczyce	4706		17 paźdz. 1881	od 8 rano do 12 przed południem
2.	Leżajsk	17	Łańcut	2472		20 paźdz. 1881	od 8 rano do 12 przed południem
3	Tyczyn	20	Rzeszów	1852		21 paźdz 1881	od 8 rano do 12 przed południem
4.	Ulanów	24	Nisko	1688		25 paźdz. 1881	od 3 do 5 po południu
5.	Tarnobrzeg	26	Tarnobrzeg	3001		26 paźdz 1881	od 3 do 5 po południu
6.	Przeworsk	23	Łańcut	4402		27 paźdz. 1881	od 8 rano do 12 w południe

Rzeszów 30 września 1881.

(6992 2—3) **Edykt.**

L. 7335. C. k. sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i nazwiska spadkobierców pomarłej Jadwigi Babiec z Niedzwiady, że Jakób Wiktor wniósł przeciw niej pod dniem 15 czerwca 1881 l. 5220 pozew o zapłacenie pożyczki 102 zł. w. a. i że do rozprawy sumarycznej termin na dzień 15 listopada 1881 o godzinie 10 z rana wyznaczony został

Równocześnie ustanowił sąd dla pomarłej pozwanej kuratora w osobie Jana Pociatka z Niedzwiady i wzywa spadkobierców, aby środki obrony kuratorowi podali, inaczej wynikłe skutki sami przypisać sobie by musieli.

Ropczyce dnia 23 września 1881.

(7007 2—3) **Edykt.**

L. 12581. C. k. sąd obwodowy ustanawia dla z miejsca pobytu niewiadomych Witolda Lityńskiego celem doręczenia uchwały z 31 stycznia 1881 l. 1432 w sprawie egzekucyjnej Witolda Wolańskiego przeciw Melitonowi Lityńskiemu pto 500 zł. w. a. z pn. kuratora w osobie adwokata dra Sternklara z substytucyą adwokata dra Marksteina i o tem Witolda Wolańskiego zawiadamia.

Tarnopol, 19 września 1881.

(7010 2—3) **Edykt.**

L. 2838. C. k. sąd powiatowy w Łańcucie zawiadamia, iż w sprawie zakładu kred. włość. przeciw Zofii Szajnarowej pto 656 zł. 36 ct. aw. z pn. przedsięwziętą będzie w sądzie tutejszym w dniach 18 listopada, 19 grudnia 1881 i 20 stycznia 1882 egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 64/rep 189 w Krzemieniecy położonej za cenę szacunkową 3600 zł. lub wyżej onejże.

Wadyum 360 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tut. sądzie.

Łańcut dnia 12 czerwca 1881.

(6928 2—3) L. 41195.

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania stypendyów z fundacyi pod nazwą Ustanowienie stypendyjne Jana Towarnickiego, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te przeznaczone są w części dla krewnych i imienników śp. fundatora, w części zaś dla innych ubogich uczniów krajowych szkół publicznych, a w szczególności dla synów ubogich mieszczan miasta Rzeszowa, lub też niższych urzędników publicznych, krajowców, którzy przynajmniej przez pięć lat pełnili służbę w b. obwodzie Rzeszowskim, a nareszcie dla synów ubogich urzędników prywatnych, z zachowaniem atoli pierwszeństwa co do dwóch stypendyów dla synów lub dalszych potomków kuratorów fundacyi.

Każde stypendyum dla krewnych lub imienników wynosić będzie rocznie 150, 200 lub 300 zł., każde zaś inne 120, 150 lub 200 zł. w. a rocznie, a to stosownie do okoliczności, czyli obdarzony niem uczęszcza do szkół początkowych, średnich lub wyższych.

Chcący się ubiegać o nadanie rzeczonych stypendyów, winni wnieść podania swoje na ręce przełożonej władzy szkolnej do Wydziału krajowego najdalej do 15 listopada b. r., i załączyć: metrykę chrztu lub urodzenia, ostatnie świadectwo szkolne i poświadczenie od właściwej Zwierzchności miejscowej, że ani kandydat, ani jego rodzice nie posiadają takiego majątku, któryby wystarczał na przyzwoite utrzymanie kandydata w szkołach. Nadto winni ubiegający się o stypendya przeznaczone dla krewnych, udowodnić swoje pokrewieństwo z fundatorem śp. dr. Janom Towarnickim, byłym fizykiem obwodowym Rzeszowskim, a to za pomocą metryk, albo przynajmniej za pomocą wydanego przez czterech wiarygodnych mężów pismiennego i należycie legalizowanego poświadczenia tej treści: iż kandydata o stypendyum, jako krewnego śp fundatora znają i uważają. Ci nakoniec, którzy według tego co wyżej powiedziano mniemają mieć pierwszeństwo do reszty stypendyów, winni dotyczące własności swoje wiarygodnie udowodnić

Stypendyści powyższej fundacyi, którzy pokończyli nauki w szkołach w kraju istniejących, zatrzymać mogą stypendya jeszcze przez półtora roku, jeżeli składają ścisłe egzamina dla uzyskania stopnia akademickiego, lub też przez dwa lata, jeżeli dla wyższego wykształcenia udają się za granicę

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi i Wielkiego Ks. Krakowskiego

We Lwowie dnia 26 września 1881.

(7009 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4344. C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do powszechnej wiadomości, że zamianowanemu dekretem c. k. sądu obwodowego w Przemyślu z dnia 11 maja 1881 l. 4582 zastępcy c. k. notaryusza śp. Krzysztofa Janowicza, p. Florjanowi Obmińskiemu w myśl § 183 ust. not. z 21 maja 1855 Nr. 94 udzieloną została ogólna delegacya do sporządzenia wszelkich aktów w przedmiocie przeprowadzenia spadku, i w sprawach sierocińskich potrzebnych.

Dolina 5 lipca 1881.

(7012 2—3) **Edykt.**

L. 6216. Dnia 12 października, 14 listopada i 19 grudnia 1881, każdym razem o 10 godzinie rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa licytacya realności Nr. 1 w Berdychowe bez ciała tabularnego do Iwana Gaładzuna należącej, na zaspokojenie wierzytelności Schulima Kleina 25 zł. w. a. z pn. pod warunkami uchwałą z dnia 4go sierpnia 1880 l. 4667 przyjętemi.

Cena wywołania 1055., zakład 105 zł.

Akt zastawniczego opisania i resztę warunków można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Jaworów dnia 7 września 1881.

(6964 2—3) **Edikt.**

Z. 19571. Vom k. k. Bezirks-Gerichte Drohobycz wird hiemit bekannt gegeben, daß in der Executionssache des Hersch Chajes gegen Feiwel Brenner pto 285 fl. 66 kr ö W. S. N. G., zur Hereinbringung obiger Forderung die executive Feilbiethung der bereits gerichtlich geschätzten, dem Schuldner Feiwel Brenner ut Dom. cis. tom. III. p. 31 n. 5. haer. eigenthümlich gehörigen Realität zu Gunsten des Hersch Chajes unter erleichtenden Bedingungen, bei dem auf den 10. Oktober 1881 um 9 Uhr V. M. B. N. 6 anberaumten dritten Termine bewilligt wurde.

Bei dem obigen Termine wird die gedachte Realität auch unter dem Schätzungswerthe veräußert werden

Der Schätzungswerth beträgt 934 fl. 85 kr. ö. W.

Das Vadium 10% des Schätzungswerthes.

Der Schätzungsakt, der Tabularextract und die weiteren Licitationsbedingnisse können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Hievon werden sämmtliche Interessenten und ferner der, dem Leben und Wohnorte nach, unbekannte Mendel Steinberger, der, dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Ernest Conrad, der dem Leben und Wohnorte nach, unbekannte Majer von Conrad, alle 3 zu Händen des Curators Hr Adv. dr Gelehrter, und alle diejenigen Gläubiger, welche erst nach dem 21. Jänner 1881 die gleichen Rechte auf die schuldnerische Realität sub CN. 214/204 St. in Drohobycz erwerben sollten, ferner denen dieser Feilbiethungsbescheid oder die weiteren in dieser Angelegenheit zu erlassenden Bescheide aus was immer für einem Grunde entweder gar nicht oder nicht rechtzeitig zugestellt werden könuten zu Händen des Curators Hr. Adv. dr. Gelehrtes verständigt.

Drohobycz, am 28. August 1881.

(6968 2—3) **Lizitation.**

Z. 6623. Am 20. Oktober und 17. November 1881, 10 Uhr Vormittags findet hiergerichts Bureau Nr. 2 statt die exekutive Lizitation des nach Josel Silberg zurückgebliebenen Hauses Nr tab. 624/cons. 814 in Brody, zu Gunsten der k. k. priv österr. Hypothekenbank in Wien pto 135 fl. und 1824 fl s. N. G. Schätzungswerth und Ausrufspreis 30.000 fl. ö. W Vadium 3000 fl.

Die näheren Lizitationsbedingungen, Schätzungsakt und Tabularauszug sind hiergerichts einzusehen

Falls das Haus um den Schätzungswerth nicht angebracht werden könnte, wird zur Feststellung erleichternder Bedingnisse der Termin auf den 17. November 1881, 4 Uhr Nachmittags anberaumt, wobei die ausbleibenden Tabulargläubiger zur Mehrheit der Stimmen der Erscheinenden zugezählt werden.

Für die nach dem 6. Februar 1881 an die Gewähr dieser Realität kommenden Gläubiger, oder denen der Lizitationsbescheid oder die späteren Bescheide nicht zugestellt werden konnten, ist Adv. dr. Eduard Weisstein zum Curator ad actum ernannt.

Brody, am 6. August 1881.

(7008 2—3) **Edykt.**

L. 13302. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu prostuje ogłoszony w Gazecie Lwowskiej Nr. 213, 214 i 216 edykt z dnia 5go września 1881 l. 12145 w ten sposób, iż nie realność „pod l. 1524" lecz realność pod l. 1545 położona, jest przedmiotem rozpisanej tym edyktem licytacyi.

Tarnopol dnia 26 września 1881.

(7017 2—3) **Edykt.**

L. 800. Celem obsadzenia, rozporządzeniem wysokiego c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 16 stycznia 1881 l. 13130 systymizowanej posady c. k. notaryusza w Tłustem dla okręgu Tarnopolskiego c. k. sądu obwodowego lub też innej w skutek nadania tej posady notaryusza w obrębie lwowskiej c. k. Izby notarialnej opróżnić się mogącej, rozpisujemy niniejszym konkurs.

Ubiegający się o tę posadę wniosą swe podania przez przełożoną swoją władzę do tutejszej c. k. Izby notaryalnej w przeciągu dni 30 od trzeciego ogłoszenia tego konkursu w Gazecie Lwowskiej licząc.

Z c. k. Izby notaryalnej

Lwów dnia 1 października 1881.

(7015 2—3) **Edykt.**

L. 2259 C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 25 października, 23 listopada i 22 grudnia 1881 zawsze o 10 godzinie rano egzekucyjną licytacyę gruntów pod nr. 118 i 179 w Wietlinie położonych, niestanowiących ciała hipotecznego, dłużników solidarnych Hrycia Nazarego i Iwana Tymoczka własnych, na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu w celu wydobycia wierzytelności 43 zł. 49 ct. a. w. z pn

Cena wywołania 60 zł. i 125 zł.

Wadyum 6 zł. i 13 zł. wynosi.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Radymno, 4 września 1881.

(7014 2—3) **Edykt.**

L. 5922. C. k. sąd powiatowy w Radymnie przeprowadzi w dniach 25 października, 23 listopada i 22 grudnia 1881 zawsze o godzinie 10 rano egzekucyjną licytacyę gruntu pod nr. 96 w Wietlinie położonego, niestanowiącego ciała hipotecznego, dłużnika Itka Głubisza własnego, na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Jarosławiu, w celu wydobycia wierzytelności 25 zł. 88 ct. aw. z pn.

Cena wywołania 400 zł. aw.

Wadyum 40 zł. aw. wynosi.

Resztę warunków można przejrzeć w sądzie.

Radymno, dnia 3 września 1881.

(7016 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4655. C. k. sąd powiatowy z Zaleszczykach ogłasza, że dnia 27 października 1881 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w zabudowaniu tegoż sądu publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 76 w Żeżawie położonej, Jakima Dubeckiego własnej, na rzecz c. k. uprzyw. zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia sumy 78 zł. 88 ct. z pn. pod warunkami ogłoszonemi w obwieszczeniu w Gazecie Lwowskiej nr. 243, 247 i 248 r. 1875.

C. k. sąd powiatowy.

Zaleszczyki 14 lipca 1881.

(6959 2—3) **Edykt.**

L. 40728. C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie podaje niniejszem do wiadomości, że celem zaspokojenia sumy 500 zł. i 200 zł. przez Paisacha Goldberga przeciw nieobjętej masie spadkowej Antoniego Orzechowskiego wywalczonych odbędzie się przymusowa sprzedaż realności w drodze publicznej licytacyi połowy dóbr Huta stara czyli Zielona, przedtem Antoniego Orzechowskiego, obecnie zaś wedle dom. 195 pag. 328 n. 38 haer. Emilii z Męcińskich 1 voto Rudkiewiczowej, 2 Kieslinger własnej wywalczonym sumom za hipotekę służącej w trzech terminach, a to na dniu 23 listopada 1881, 22 grudnia 1881 i 26 stycznia 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na dwóch pierwszych terminach będzie wyżej wspomniona połowa dóbr tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, na trzecim zaś także niżej jej sprzedaną.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej połowy dóbr w kwocie 9287 zł. 70 ct w. a.

Wadyum złożyć się mające wynosi 928 zł. w. a..

Akt oszacowania, wyciąg tabularny tychże dóbr jakoteż warunki licytacyi mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

O tem zawiadamiamy cesyą z dnia 24 stycznia 1874 wykazanego prawonabywcy Paisacha Goldberga, Jana Staneka, p. Emilię z Męcińskich 1go ślubu Rudkiewicz wtorego Kieslinger, c. k. Prokuratoryę skarbu imieniem wys. skarbu, gal. towarzystwo kredytowe, Adolfa Jugendfein w Krakowie, Agnieszkę Jugendfein w Krakowie, dra Wilhelma Zucker, S. Rhein, O. T. Winklera, Franciszka Dobrowolnego, nieznanych z życia i miejsca pobytu Łukasza Szadleja, Salamona Czaczkis, Leona Dobrowolskiego i dra Maurycego Karcza, względnie tychże spadkobierców i wierzycieli, którzyby po dniu 1 lipca 1881 do tabuli weszli, lub którymby wydać się mająca i przyszłe uchwały z jakiejkolwiekbądź przyczyny nie mogły być doręczone, do rąk kuratora adwokata dra Bodeka z zastępstwem adwokata dra Popiela dla tychże ustanowionego i przez edykta.

Lwów, dnia 17 września 1881.

6996 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 1845. w Sądzie tutejszym odbędzie się 7 listopada, 12 grudnia 1881 i 16 stycznia 1882 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod Nr. 67 w Stryszawie Szymona Icka własnej, niehypotecznej, na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej, a na trzecim nawet niżej takowej.

Cena szacunkowa stanowi 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tutejszej registraturze.

Slemień 20 czerwca 1881.

(6850 3—3) **Edykt.**

L. 10336. Celem zaspokojenia wierzytelności Towarzystwa zaliczkowego Tarnowskiego w kwocie 290 zł. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 25 października i 26 listopada 1881 każdym razem o godzinie 9 rano egzekucyjna sprzedaż realności Ignacego Łazarskiego pod Nr. 18 w Rzędzinie.

Cena wywołania 1150 zł.

Wadyum 115 zł.

Akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd pow. m. delegowany.

Tarnów 13 lipca 1881.

(6903 3—3) **Edykt.**

L. 11763. C. k. sąd obwodowy w Samborze zawiadamia niewiadomych ze życia i miejsca pobytu Ksawerego Madejewskiego i Herscha Ettingera Junior, iż w sprawie egzekucyjnej Jakóba Sandauera przeciw Ksaweremu Madejewskiemu pto. 7000 zł. w. a. ustanowił dla nich celem doręczenia im tutejszo-sądowej uchwały z dnia 2 sierpnia 1881 l. 9653 którą dozwolono wydanie Mojżeszowi Diamandstein i Aronowi Wiesenberg zachowanego w depozycie sądowym, wadyum zaintabulowanie ich za współwłaścicieli dóbr Buczów, kuratora adw. Dr. Budzynowskiego a zastępcą adw. Dr Kohna, i pierwszemu z nich doręcza powyższą uchwałę.

Wzywa się ich przeto, by ustanowionemu kuratorowi srodki obrony podali lub też sądowi innego zastępcę wskazali, gdyż inaczej złe skutki z tego wyniknąć mogące sami sobie przypisać by musieli.

Sambor 13 września 1881.

(6871 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6041. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Mojżesza Jageta przeciw Iwanowi Antoniszynowi o zapłacenie 60 zł. z przyn rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu połowy gospodarstwa włościańskiego pod lk. 117 w Hryniowie położonego wykazem hypotecznym l. 7. w całości a wyk. hyp. l. 8 w połowie objętej, dłużnika Iwana Antoniszyna własnej w trzech na dzień I 27 października II 28 listopada III 29 grudnia 1881 o godz. 10 rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 217 zł. poręczne 21 zł. 70 ct, że gospodarstwo powyższe w pierwszych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej, przy trzecim terminie tylko za taką ceną sprzedanem zostanie któraby na pokrycie wszelkich należytości rządowych i ubezpieczonych wierzytelności wystarczała, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 5 października 1880 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Teofili Waydowskiego ustanowione, że na koniec wyciąg hypoteczny akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hypotecynym a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

Z c. k. sądu powiatowego

W Bóbrce dnia 23 sierpnia 1881.

(6826 3—3) **Edykt.**

L. 33920. C. k. Sąd powiatowy miejski delegowany podaje do powszeaznej wiadomości, iż pensyonowany poborca podatkowy Ignacy Ast uznanym za umysłowo chorego, a kuratorem Ferdynand Rotter i kontrolor w Krakawie, ustanowionym został.

Kraków 17 września 1881.

(7006 2—3) **Ogłoszenie.** L. 16324.

Ustanowienie jezdnego pocztewego za czas od 1 października 1881 do końca marca 1882.

Jezdne od konia i miriametra ustanowia się na czas od 1 października 1881 do końca marca 1882 jak następuje:

W dawniejszym obwodzie	za jazdy			
	ekstra pocztą		pocztą zwyczajną	
	złr.	ct.	złr.	ct.
a) Wadowickim	1	15	—	96
b) Rzeszowskim, Krakowskim, Sandeckim i Tarnowskiem	1	11	—	93
c) Sanockim i Żółkiewskim	1	5	—	87
d) Stanisławowskim, Stryjskim, Kołomyjskim, Brzeżańskim, Lwowskim, Złoczowskim, Przemyskim, Tarnopolskim i Czortkowskim	1	—	—	83
e) Samborskim	—	96	—	80

Należytość za wóz kryty wynosi połowę, za niekryty czwartą część jezdnego za jednego konia i miriameter.

Czestne dla pocztyliona i należytość za smarowanie wozu pozostają nie zmienione.

Lwów dnia 2 października 1881.

(6889 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 1480. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości że w sprawie Abrahama Thau przeciw Janowi i Jelenie Charuk, pto 300 zł. w. a. na dniu 21 października, 23 listopada i na dniu 28 grudnia 1881 w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Jana i Jeleny Charuk własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej pod l. 132 w Zabłotowie powiatu politycznego Śniatyn, położonej na 350 zł w. a. oszacowanej a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 35 zł. w. a.

Zabłotów dnia 20 marca 1881.

(6888 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3393. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości że w sprawie Eisika Druckmana przeciw Matijowi i Naści Tomczyk pto. 103 zł. w. a na dniu 21 października 23 listopada i na dniu 28 grudnia 1881 w sądzie każdym, razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej dłużników własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Demyczu pod l. 50 powiatu politycznego Śniatyn, położonej łożonej na 200 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Zabłotów dnia 30 czerwca 1881.

(6887 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 2346. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Herscha Hegera przeciw Onufremu Danyluk pto. 30 w. a. na dniu 20 października, 22 listopada i 30 grudnia 1881 w sądzie, każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Onufrego Danyluk własnej ciała tabularnego nie stanowiącej, w Tułukowie pod l. 181 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 280 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 28 zł. w. a.

Zabłotów dnia 11 stycznia 1881.

(6891 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2207 Dnia 31 października 30 listopada i 30 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym egzekucyjna publiczna licytacya realności pod l 153 w Wiśniowy położonej, egzek Anzelma Soldingera własnej, ciała tabularnego niestanowiącej na pokrycie pretensyi Leopolda Freundlicha w kwocie 150 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania wynosi 500 zł. wadyum 50 zł w. a.

Resztę warunków można przejrzeć w tutej-sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Dobczyce dnia 6 lipca 1881.

(6816 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 6405. C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż na dniu 28 października, 28 listopada i 20 grudnia 3881 odbędzie się w Bursztynie l. k. 137 położonej, ciało tabularne nie stanowiącej, spadkobierców Dawida Brandstein własnej, na rzecz wysokiego skarbu pto. 245 zł. w. a.

Cena szacunkowa 350 zł.

Wadyum 35 zł.

Resztę warunków można przejrzeć w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bursztyn 28 marca 1881.

(6919 3—3) **E d y k t.**

L. 13097. Celem zaspokojenia należytości kasy oszczędności Tarnowskiej w kwocie 1356 zł. z pn. odbędzie się w c. k. sądzie powiatowym w Gorlicach w dniach 21 października, 21 listopada i 22 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano publiczna prymusowa sprzedaż 48/60 części realności pod l. k. 113 w Gorlicach położonych, dłużniczki Amalii Nowotnej własnych w ten sposób, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za cenę szacunkową, którą w kwocie 13587 zł 36 ustanowiono, albo wyżej takowej, zaś na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej sprzedaną będzie.

Wadyum wynosi 1358 zł. 73 ct.

Akt zastawniczego oszacowania i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

C. k. Sąd powiatowy

Gorlice 16 września 1881.

(6924 3—3) **E d y k t.**

L. 3901. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia, że na zaspokojenie wierzytelności Samuela Biera w kwocie 1012 zł. w. a. z. p. n. odbędzie się w tutejszym sądzie ponowna przymusowa publiczna sprzedaż realności włościańskiej pod Nr. 2 w Borku Wielkim, ciała tabularnego niestanowiącej, dłużników Wojciecha i Katarzyny małż. Piętów własnej, z wyłączeniem jednak dziewięciu stajań, przez małż. Michała i Maryannę Dyłów nabytych, w jednym terminie a to dnia 7 listopada 1881 o godź. 10 rano.

Cenę wywołania stanowi kwota 1354 zł. w. a.

Wadyum 135 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, jako i ulżających, tudzież akt oipsania i oszacowania przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy,

Ropczyce 25 sierpnia 1881.

(6905 3—3 **E d y k t.**

L. 5313 C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadania Maryę z Pruszyńskich Oraczewską z miejsca pobytu niewiadomą, że kuratorem dla niej w masie spadkowej po Józefie Ursyn Pruszyńkim, celem doręczenia uchwały do l 1390, adwokat Dr. Wesołowki ze zastęptwem przez adwokata Dr. Warteresiewicza ustanowiony został, że więc jej rzeczą będzie tomuż kuratorowi potrzebną informacyę udzielić lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sądowi donieść.

Złoczów dnia 3go września 1881.

(6899 3—3) **E d y k t.**

L. 15158 C. k. sąd powiatowy Tarnowski zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Stanisława Smolawskiego, że w sporze sumarycznym Nüssema Trauma przeciw niemu pto. 95 zł w. a. z pn. ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. Dr. Gałeckiego z zastępstwem adw. Dr. Psarskiego w Tarnowie, wzywając równocześnie Stanisława Smolawskiego, aby ustanowionemu kuratorowi środków do obrony praw jego dostarczył lub innego zastępcy do obrony praw swoich sądowi wskazał.

Tarnów dnia 13 września 1881.

(6990 3—3) **E d y k t.**

L. 2847. Celem zaspokojenia wierzytelności ck. uprzyw. galic. akcyjn. banku hipotecznego w kwocie 56 zł. 70 ct., 56 zł. 70 ct. i 765 zł. 63 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie na terminach 18 października, 22 listopada i 23 grudnia 1881 o 10 godzinie rano przymusowa licytacya realności dłużników Racheli Lanner i Dawida S. Stolz pod nr. 137 st. 351 now. w Jaworowie położonej, a to zwyż lub za cenę szacunkową i wywołania w kwocie 2000 zł. w. a., zaś na wypadek niesprzedania odbędzie się dnia 23 grudnia 1881 o 3 godzinie po południu rozprawa względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 200 zł.

Dalsze warunki licytacyjne i wyciąg tabularny można w tut. sąd. registraturze przejrzeć.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli zamianowany p. Ferdynand Krischke sekretarz tut. wydziału powiatowego.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 30 kwietnia 1881.

(6984 3—3) **E d y k t.**

L. 7247 C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia pretensyi Stanisławowskiego banku zaliczkowego w resztującej kwocie 900 zł. a. w. z 15 prc. odsetkami od 10 kwietnia 1876 bieżącemi, tudzież kosztami w sumach 7 zł. 96 ct., 6 zł. 17 ct., 6 zł. 25 ct, 4 zł. 2 ct., 3 zł. 72 ct., 8 zł. 40 ct. i 30 zł. 56 ct. a. w. odbędzie się na rzecz tegoż banku zaliczkowego przymusowa sprzedaż jednej czwartej części realności pod l $8\frac{1}{4}$ w Stanisławowie położonej, dłużnika Józefa Jackowskiego jak dom. II pag. 250 n. 6 haer. własnej na dniu 10 października 1881 o godzinie 10 z rana w tymże sądzie obwodowym pod następującemi warunkami.

Cena wywołania wynosi 493 zł. 38 ct. w. a.

Wadyum stanowi kwota 28 zł. 67 ct. w. a.

Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia są w t. s. registraturze do przejrzenia.

O czem się niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych Helenę Jartymowiczową, Reginę i Franciszkę Kałuszowe, Jana Srobczyńskiego, tudzież tych wierzycieli, którzyby po dniu 23 grudnia 1879 prawa hipoteczne do tej części realności uzyskali, lub którymby uchwała licytacyjna bądź wcale, bądź wcześnie doręczoną nie została zawiadamia z tem, że dotyczącą uchwałę ustanowionemu dla nich kuratorowi adwokatowi dr. Rosenbergowi doręczono.

Stanisławów, 27 sierpnia 1881.

(6987 3—3) **E d y k t.**

L 9289. C. k. sąd powiatowy w Białej zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Homę i Maryannę Chrobak, a w razie ich śmierci tychże niewiadomych spadkobierców, że Antoni Jettmar wniósł przeciw nim pod dniem 19 września 1881 do l. 9289 i 9290 pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 34 zł. i 233 r. $31\frac{1}{6}$ x. w. a. na wykazach hipotecznych l. 471, 470, 519 i 260 gminy katastralnej Lipnik pod poz. 1, 2, 3 i 4 ciążącego, i że termin do ustnej rozprawy na dzień 13 października 1881 o 9 z rana wyznaczony został.

Równocześnie ustanawia się dla pozwanych kuratora w osobie pana dr. Rosnera adwokata w Białej i wzywa się pozwanych, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumieli, lub innego zastępcę sądowi przedstawili, inaczej wynikające ztąd skutki sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. sąd powiatowy.

Biała, dnia 24 września 1881.

(6997 3—3) **E d y k t.**

L. 10735. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Franciszka Podlaszeckiego w ilości 500 zł. z pn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużników Jana i Elżbiety Hersinów ciała hipotecznego niestanowiącej z 1124kws. ogrodu i zabudowania gospodarczego składającej się, na 610 zł. w. a. ocenionej realności pod l. 22 w Sokalu, na dnie 22 października, 14 listopada i 13 grudnia 1881 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 61 zł. w. a. W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylza cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej.

Resztę warunków, tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tegoż.

Sokal dnia 19 września 1881.

(6983 3—3) **E d y k t.**

L. 9476. Sąd obwodowy w Stanisławowie niniejszem wiadomo czyni, iż celem zaspokojenia przez pana Tymoleona Mochnac kiego przeciw Salamonowi Bauch wywalczonej sumy 1500 zł. w. a. z pn., publiczna egzekucyjna sprzedaż dłużniczej realności pod l. k. 237 $\frac{1}{4}$ w Stanisławowie położonej ciała tabularnego niestanowiącej w dwóch terminach tj. dnia 13 października i 27 października 1881, każdym razem o godzinie 10tej z rana w tutejszym sądzie się odbędzie

Cenę szacunkową stanowi wartość tej realności sądownie wypośrodkowana w kwocie 533 zł. 59 ct. w. a, a wadyum wynosi 10 prc. tj. 53 zł. 36 ct. w. a., w gotowiźnie lub też w papierach publicznych pupilarne bezpieczeństwo dających wedle ostatniego kursu urzędownie notowanego.

Resztę warunków licytacyjnych i akt oszacowania w tusądowej registraturze przejrzeć lub odpisać można.

Stanisłowów 3 września 1881.

(6982 3—3) **E d y k t**

L. 5011. Stanisławowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia wywalczonej przez Stanisławowski bank zaliczkowy przeciw leżącej masie Leona Fiszera sumy 400 zł. w. a. z pn. realność pod l. k. 5/49 $\frac{1}{4}$ w Stanisławowie położona według libr. haer. V pag. 191 n. 7 haer. dłużnika Leona Fischera a względnie tegoż masy leżącej własna na terminie dnia 13 października 1881 o godzinie 10tej przed południem przymusowo przez publiczną licytację sprzedaną zostanie w biurze IV tutejszego sądu obwodowego także niżej ceny szacunkowej.

Cena wywołania wynosi 1604 zł. 89 ct. w. a. jako cena szacunkowa.

Dla wierzycieli niewiadomych ustanowiono kuratorem adw. Kwiatkowskiego w Stanisławowie.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Stanisławów 22 czerwca 1881.

(6970 3—3) **E d y k t**

L. 3295. C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Anny Rosenstock w kwocie 100 zł. z pn, odbędzie się dnia 11 października, 11 listopada i 13 grudnia 1881 zawsze o godzinie 10 z rana w tutejszym sądzie publiczna sprzedeż przymusowa realności dłużników Feliksa i Tekli Dworzańskich w Budzanowie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, składającej się z połowy domu pod l. 197 i połowy ogrodu objętości 200 kw. sążni na 320 zł. ocenionej a to pod warunkami w Nr. 19/1881 „Gazety Lwowskiej" ogłoszonymi.

Budzanów dnia 30 sierpnia 1881.

(6989 3—3) **E d y k t.**

L 2683. W sprawie egzekucyjnej gminy miasta Jaworów przeciw Wolfowi Schäffer i Israelowi Schussheim pto 750 zł. w. a z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 17 października i 21 listopada 1881 o 10 godzinie rano przymusowa sprzedaż licytacyjna realności pod nr. 291 w Jaworowie na Nakonecznem położonej „młyn Charchalis" zwanej, a to zwyż lub za cenę wywołania w kwocie 3300 zł., zaś na wypadek niesprzedania odbędzie się dnia 21 listopada 1881 o 3 godzinie po południu rozprawa względem ułożenia łatwiejszych warunków licytacyjnych.

Wadyum wynosi 330 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Ferdynand Krischke w Jaworowie.

C. k. sąd powiatowy.

Jaworów, 30 maja 1881

(6912 3—3) **E d y k t**

L 40009. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia resztującej pretensyi pożyczkowej c. k. uprzyw. gal. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie w kwocie 3005 zł. 56 ct. z pn., odbędzie się dnia 3 listopada i 7 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej przed południem przymusowa licytacya pp. Franciszki Ksawery dw. im. hr. Komorowskiej, Stanisława hr. Komarowskiego, Wandy hr. Komarowskiej i Kamili z hr. Komarowskich Szymanowskiej wedle Dom. 25 pag. 321 n. 9 haer. należącej realności pod l. 170 $\frac{2}{4}$ we Lwowie położonej, na których to terminach realność ta tylko wyżej ceny wywołania 18722 zł przy udzieleniu pożyczki jako wartość hipoteki przyjętej, lub przynajmniej za tę cenę sprzedaną zostanie że jako wadyum kwota 1872 zł. złożoną być ma, że warunki licytacyjne i ekstrakt tabularny w registraturze sądowej przejrzeć lub odpisać wolno, że dalej gdyby powyższa realność w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin sądowy na dzień 7go grudnia 1881 o godzinie 4tej po południu, z tem oznajmieniem, iż nie stawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą, nareszcie że dla nieobecnej wierzycielki Honoraty z Grochowskich Duniszewskiej, tudzież dla wszystkich tych, którzyby dopiero po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 8 stycznia 1881 rzeczone prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Feiler kuratorem, a jego zastępcą adw. dr. Reich mianowany został.

Lwów dnia 17 września 1881.

(6864 3—3) **E d y k t.**

L. 1100 C. k. sąd powiatowy w Bursztynie ogłasza, iż dnia 27 października, 29 listopada i 29 grudnia 1881 odbędzie się w sądzie licytacya realności nietabularnej l. k. 32 subrep. 37 w Bouszowie Fedia Groma dla zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowe pto 91 zł. 52 ct. z pn. pod następującemi warunkami.

1. za cenę wywołania stanowi się sumę 200 zł. w. a

Suma ta przy udzieleniu pożyczki przyjętą została jako wartość szacunkowa w mowie będącej realności jak 4/1 a zatem na mocy art. 34 statutów i artykułu IV l. e. minist. rozporządzenia z dnia 28 października 1865 l. 110 D. p. p. suma ta za cenę wywołania przyjmuje się.

2. każdy chęć kupienia mający złoży przed licytacyą do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład 10 pr. sumy wywołania, to jest kwotę 20 zł. w. a w gotówce, w obligacyach państwa, w listach zastawnych Towarzystwa kredytowego, albo też w listach zastawnych zakładu kredytowego włościańskiego wraz z kuponami niezapadłemi, a to według kursu wostatniej „Gazecie Lwowskiej" ogłoszonego.

Prowadzący egzekucyę zakład kredytowy włościański uwolniony jest jako licytant od składania wadyum.

3. Celem uskutecznia tej licytacyi rozpisują się trzy termina licytacyjne na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania, sprzedaną zostanie.

4. Po prawomocności aktu licytacyjnego nabywca obowiązany będzie całą cenę kupna, wliczając w nią zakład 20 zł. w. a. złożyć do depozytu sądowego w przeciągu dni 30, poczem mu dekret własności wydanym, ciężary hipoteczne na cenę kupna przeniesione i nabywca za zgłoszeniem się w fizyczne posiadanie tej nabytej realności, w równoczesnem usunięciem posiadania, tak dłużnika jako też wszelkich najemców dzierrzawców w prowadzonym zostanie. Jeżeli nabywcą realności będzie prowadzący egzekucyę Zakład kredytowy włościański natenczas po przedłożeniu dowodu, że zaległe podatki należytości rządowe i funduszu indemnizacyjnego jako też i takie, którym pierwszeństwo prawne innemi wierzytelnościami przysługuje, uiszcone zostały; oddanie fizycznego posiadania nastąpi bez poprzedniego złożenia ceny kupna na każdorazowe żądanie tegoż zakładu, zaś dekret własności wydany zostanie po rozdzieleniu ceny kupna i wykazaniu zapłaty przekazanych do tejże wierzycieli.

5. Od dnia objęcia fizycznego posiadania obowiązany jest nabywca ponosić wszystkie podatki i inne podatki publiczne, również należytość przenośną z własnych funduszów uiścić.

6. O przestrzeni gruntów i o stanie zabudowań wolno chęć kupienia mającym przekonać się na gruncie, gdyż realność ta sprzedaną zostanie ryczałtowo.

7. Gdyby nabywca któremu kolwiek z powyższych warunków zadość nie uczynił, rozpisaną zostanie na jego koszt i niebezpieczeństwo za utratą złożonego wadyum nowa licytacya z jednym terminem, na którym realność ta za jakąkolwiekbądź cenę sprzedaną zostanie.

Bursztyn 20 czerwca 1881.

(6978 1—3) **Obwieszczenie licytacyi.** L. 20684.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu w Tarnopolu rozpisuje niniejszem licytacyę celem wydzierżawienia podatku konsumcyjnego,

a) od rzezi bydła i wyrębywania mięsa opłacie tego podatku podlegającego,

b) od wyszynku wina i moszczu winnego i owocowego, bezwarunkowo na trzy lata, albo na lata 1882, 1883 i 1884, a to albo na jeden rok, albo z milczącem odnowieniem na następny drugi i trzeci rok; mianowicie wreszcie na jeden rok:

L. porządkowa	w okręgu dzierżawnym	klasa taryfy	Cena wywołania wynosi: od mięsa złr.	ct.	od wina złr.	ct	razem złr	ct	Licytacya odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu w Tarnopolu na dniu
1	Brzeżany	II	9160	—	—	—	9160	—	19 października 1881 przed południem
2	Kozłów	III	1271	50	35	50	1307	—	
3	Kozowa	III	1600	12	77	—	1677	12	19 października 1881 po południu
4	Narajów	—	—	—	13	20	13	20	
5	Czortków	III	2942	—	316	—	3258	—	20 października 1881 przed południem
6	Jagielnica	III	2593	83	247	70	2841	53	
7	Husiatyn	III	2383	10	250	90	2634	—	
8	Złotniki	III	1517	97	60	—	1577	97	20 października 1881 po południu
9	Mikulińce	III	4155	60	195	20	4350	80	
10	Tarnopol	I	25800	—	—	—	25800	—	

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania, i ma być przy ustnej licytacyi do rąk komisarza licytacyjnego złożone.

Pisemne oferty, takiemże 10% wadyum zaopatrzone, można wnieść do godziny 5tej po południu dnia termin dotyczącej licytacyi poprzedzającego, do Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi Skarbu.

Bliższe warunki licytacyi i spisy miejscowości do każdego pojedynczego okręgu dzierżawnego należących można przejrzeć tutaj.

C. k. powiatowa Dyrekcya Skarbu

Tarnopol, dnia 29 września 1881.

Licitations-Ankündigung.

Von der k. k. Finanz Bezirks Direktion in Tarnopol wird zur Verpachtung allgemeinen Verzehrungssteuer,

a) von den steuerpflichtigen Viehschlachtungen und von der Fleischausschrottung,

b) vom Ausschanke von Wein, Weinmost und Obstmost für die Solarjahre 1882, 1883 und 1884, und zwar entweder auf ein Jahr, oder unbedingt auf drei Jahre, oder endlich auf ein Jahr, mit stillschweigender Erneuerung auf das folgende zweite und dritte Jahr die Licitation hiemit ausgeschrieben und zwar:

Fortlaufende Z.	im Pachtbezirke	Tarifs Klasse	Der Ausrufspreis beträgt: von Fleisch fl.	kr	von Wein fl.	kr	Zusammen fl.	kr.	Die Lizitation wird abgehalten werden bei der k. k. Finanz Bez. Direktion in Tarnopol am
1	Brzeżany	II	9160	—	—	—	9160	—	19 Oktober 1881 Vormittags
2	Kozłów	III	1271	50	35	50	1307	—	
3	Kozowa	III	1600	12	77	—	1677	12	19 Oktober 1881 Nachmittags
4	Narajów	—	—	—	13	20	13	20	
5	Czortków	III	2942	—	316	—	3258	—	20 Oktober 1881 Vormittags
6	Jagielnica	III	2593	83	247	70	2841	53	
7	Husiatyn	III	2383	10	250	90	2634	—	
8	Złotniki	III	1517	97	60	—	1577	97	20 Oktober 1881 Nachmittags
9	Mikulińce	III	4155	60	195	20	4350	80	
10	Tarnopol	I	25800	—	—	—	25800	—	

Das Vadium beträgt 10% des Ausrufspreises, und ist bei der mündlichen Licitation zu Handen des Licitations-Komissärs zu erlegen.

Schriftliche Anbothe, belegt mit dem 10% Vadium sind längstens bis 5 Uhr Nachmittags des der mündlichen Licitations des betreffenden Objekts nächst vorangehenden Tages beim Vorstande der k. k. Finanz Bezirks Direktion einzubringen.

Die sonstigen Licitationsbedingniße sammt den Verzeichnißen der zu jedem einzelnen Pachtbezirke gehörigen Ortschaften können hieramts eingesehen werden

Von der k. k. Finanz Bezirks Direktion

Tarnopol, am 29 September 1881.

(7027 1—3) **Edykt.**

L. 2421. C. k. sąd powiatowy w Cieszanowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 100 zł. aw. z pn. odbędzie się na dniu 14 października, 3 listopada, 5 grudnia 1881 każdym razem o godz. 10 rano w sądzie tutejszym publiczna sprzedaż realności pod l. 82 w Brzośnie nowem położonej, wykazem hipotecznym 117 tejże gminy objętej.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum 40 zł.

O czem się strony interesowane, tudzież wszystkich, którzyby jakowe prawa po wydaniu wyciągu tabularnego na realności powyższej nabyli, lub którymby uchwały sądowe w sprawie powyższej z jakichkolwiek przyczyn doręczone być nie mogły do rąk kuratora c. k. notaryusza Mikutowskiego zawiadamia.

Cieszanów 6 czerwca 1881.

(7028 1—3) **Edykt.**

L. 2799. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 12 października, 17 listopada i 14 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 633 w Leżajsku położonej, na 200 oszacowanej, Ignacego Rzucidło własnej — w sprawie egzekucyjnej dyrekcyi ck. uprzyw. zakładu kred. we Lwowie przeciw Ignacemu Rzucidło pto 407 zł. 90 ct. z pn.

Zakład wynosi 110 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 29 lipca 1881.

(7022 1—3) **Edykt.**

L. 5828. C. k. sąd powiatowy w Chodorowie podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 3 rat po 9 zł. i resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 144 zł. 33 kr. aw. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. konsk. 46 subr. 23 w Strzeliskach starych położonej dłużnika Hryńka Litwina własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz ck. uprz. zakładu kred. włość. dnia 14 października, 10 listopada i 14 grudnia 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 500 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

O tem uwiadamia się wierzycieli wiadomych do rąk własnych, jakoteż wszystkich innych wierzycieli, którzyby w międzyczasie prawo zastawu na realności sprzedać się mającej nabyli, lub którymby z jakiejkolwiek przyczyny uchwała sądowa licytacyę dozwalająca doręczoną być nie mogła przez kuratora w osobie p. Józefa Lenczowskiego ustanowionego.

C. k. sąd powiatowy.

Chodorów 5 września 1881.

(7026 1—3) **Obwieszczenie**

L. 5686. C. k. sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej Józefa Kisielewskiego przeciw Antoniemu i Katarzynie Rogalskim o zapłacenie 30 zł., 33 zł. i 10 zł. w. a. z pn. rozpisuje przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod lk. 171 w Romanówce położonej wyk. hyp. l. 172 objętej, dłużniczki Katarzyny Rogalskiej własnej w dwóch na dzień 20 października, 23 listopada 1881 o godzinie 10 rano każdym razem w zabudowaniu tegoż sądu wyznaczonych terminach z tem, że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 68 zł. aw., poręczne 6 zł. 80 ct. aw., że realność w powyższych terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedaną zostanie, że dla wierzycieli, którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 22 maja 1881 prawo zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli, kurator w osobie ck. notaryusza pana Teofila Wzydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć, zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w ck urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

W Bóbrce dnia 12 sierpnia 1881.

(7029 1—3) **Edykt**

L. 6774. C. k. sąd powiatowy w Leżajsku oznajmia, że dnia 27 października 1881 o godzinie 10 rano odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod nk. 36 w Gwizdowie położonej, na 980 zł. oszacowanej, do Walentego Kołcza należącej, na zaspokojenie wierzytelności Markusa Wanga w kwocie 240 zł.

Zakład wynosi 65 zł.

Warunki licytacyjne i odnośne akta złożone w sądzie do przejrzenia.

Leżajsk, 21 lipca 1881.

(6753) **Edykt.** L. 9994.

Samborski c. k. sąd obwodowy uwiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu: Macieja Bylinę, Ewę Poradowską, Władysława i Klaudyę Szczepkowskich, Annę Hoszowską, Jerzego Józefa dw. im. Ilnickiego, Anielę Petsch i Wiktora Raduchowskiego właścicieli części dóbr Hołyń powiatu Kałuskiego, a względnie tychże prawonabywców, że z powodu odezwy c. k. miejscowej komisyi dla oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku w Kałuszu z dnia 24 lipca 1881 do l. 291 celem zastępowania ich przy rozprawie względem oznaczenia czystego dochodu z propinacyjnego prawa wyszynku i oznaczenia prawa zastrzeżonego w § 4 ustawy z dnia 30 grudnia 1875 w tej majętności, ustanowił tymże kuratora ad actum p. Lewickiego ck. notaryusza w Kałuszu, zaś zastępcą tegoż p. dra Fruchtmanna, adwokata w Stryju zamieszkałych, ktoremu to kuratorowi wspomniani wyżej właściciele części dóbr Hołyń potrzebną do zastępowania tychże w tej sprawie informacyę przesłać lub do komisyi miejscowej wyżej rzeczonej, zgłosić się mają.

Sambor, 2 sierpnia 1881.

(6894 3—3) **Edykt.**

L. 4973. W skutek uchwały c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 25 sierpnia 1881 l. 5091 uznano Leona Smulskiego z Sokołowa marnotrawcą, dla którego kurator Michał Dec z Sokołowa jest ustanowiony.

Sokołów dnia 31 sierpnia 1881.

(7024 1—3) **Edikt.**

Z. 4474. Von Seiten des k. k. Bezirksgerichtes in Chodorów wird hiemit allgemein bekannt, daß zur Hereinbringung der Forderung pr. 247 fl. 19 kr ö. W. s. N. G. die exekutive Feilbiethung der den minderjährigen Erben des Bartko Lipowski und zwar der Anna, Marya, Kaśka, dem Josef und Franko Lipowski eigenthümlichen gehörigen in Zerawa sub CN. 23 gelegenen nicht intabulirten Realität zu Gunsten des Selig Klirsfeld am 14 Oktober, 10 November und 19 December 1881 jedesmal um 10 Uhr Vormittags beim hiesigen Gerichte mit dem vorgenommen werden wird, daß bei den zwei ersten Terminen die feilzubiethende Realität nur über oder um den Schätzungspreis, beim dritten hingegen zwar unter dem Schätzungspreise jedoch nicht unter dem sämmtlichen Hypotekarschulden gleichkommenden Betrage hintangegeben werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 951 fl.

Das Vadium 95 fl. 10 kr.

Anderweitige Licitationsbedingungen des Protokoll der pfandweisen Beschreibung und Schätzung können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirks-Gericht

Chodorów 15 September 1881.

(6825 1—3) **Edikt.**

Z. 10918. Vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol wird hiemit kundgegeben, daß zur Einbringung der Summe von 2000 fl. ö. W. sammt 6% Zinsen vom 19 Februar 1880, der Gerichtskosten per 10 fl. 87 kr. und der bereits früher zugesprochenen Exekutionskosten per 50 fl und 7 fl. 1 kr. ö. W behufs Vornahme der mit h. g. Bescheide vom 26 April 1881 Z. 5232 zu Gunsten des Chaim Löwensohn bewilligten exekutiven Feilbietung der Realitätshälfte sub. Nr 506 in Tarnopol, der Termin auf den 28ten Oktober 1881 V. M. 10 Uhr bestimmt wurde, bei welchem diese Realitätshälfte um jeden Preis, daher auch unter dem Schätzungswerthe verkauft werden wird.

Der Ausrufspreis beträgt 1847 fl. 33 kr. ö. W.

Das Vadium 92 fl. ö. W.

Die näheren Bedingungen können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Tarnopol am 22 August 1881.

Doniesienia prywatne.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wernera. ...ieru „Schlöglmühl“.